Nr. 2. Sobota, 4 Stycznia 1913. Rok 103.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu **10 hal.**, pocztą **16 hal.** — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **10.** — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego. ulica Jagiellońska l. 3.** — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata.

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . . 32 K	**ćwierćrocznie 8 K — h.**	**rocznie . . . 24 K**	**ćwierćrocznie . . 8 K**
półrocznie . . . 16 K	**miesięcznie 2 K 70 h.**	**półrocznie. . . 12 K**	**miesięcznie. . . 2 K**

W Niemczech 3 K **20** h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 35 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1 K 50 h.**, drudzy **60 h.** **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje **8 K.**

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce **20 hal.**
Tabelaryczne i liczbowe po **30 hal.**, nadesłane po **60 hal.**, za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Ulica Jagiellońska l. 3.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de **Raczkowski**) 38 Rue de Varenne.

ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi:

W miejscu:

rocznie (od 1 stycznia do końca grudnia) . . . . . . 24 *K*
półrocznie (od 1 stycznia do 30 czerwca) . . . . . . 12 *K*
ćwierćrocznie (od 1 stycznia do 31 marca) . . . . . 6 *K*
miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) . . . . 2 *K*

Zamiejscowa;

rocznie . . . . . . 32 *K* — *h*
półrocznie . . . . . 16 *K* — *h*
ćwierćrocznie . . . . 8 *K* — *h*
miesięcznie . . . . 2 *K* 70 *h*

Prenumeratorowie roczni lub półroczni (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca) otrzymają „Przewodnik Naukowy i Literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ bezpłatnie, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, a to:

ćwierćroczni . . 1 *K* 50 *h*
miesięczni . . — *K* 60 *h*

„Przewodnik“ prenumerowany osobno, kosztuje:

rocznie . . . . . 8 *K*
półrocznie . . . . 4 *K*
ćwierćrocznie . . . 2 *K*

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

OD REDAKCYI.

Utrzymanie felietonu *Gazety Lwowskiej* i jej działu literackiego na odpowiedniej wyżynie, a w tym celu gromadzenie pierwszorzędnych sił pisarskich, będzie jak dotąd tak i w r. 1913 usilnem staraniem redakcyi.

Obok imion znanych i zasłużonych, znajdą Czytelnicy nazwiska młodych a pełnych talentu pisarzy, których redakcya zawsze chętnie do współudziału zaprzasza.

W r. 1913 zamieszczać będziemy utwory: Teodora Jeske-Choińskiego, Hajoty, Anatola Krzyżanowskiego, Zygmunta Sarneckiego, Macieja Wierzbińskiego, Henryka Zbierzchowskiego, Jerzego Żuławskiego i w. i.

W felietonie zamieszczać również będziemy listy z Krakowa, Warszawy, Wiednia, Paryża, Berlina i t. d.

Najnowsze wydawnictwa, teatr, malarstwo, rzeźba, muzyka, będą i nadal omawiane wyczerpująco i rzeczowo.

W tece „Przewodnika naukowego i literackiego“ posiadamy prace najwybitniejszych naszych historyków i krytyków literatury.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Ministerstwo handlu zamianowało asystentów rachunkowych: Włodzimierza Wołoszynowicza i Zygmunta Kohlmünzera, oficyałami rachunkowymi dla departamentu rachunkowego galic. dyrekcyi poczt i telegrafów.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 3 stycznia.

Granice przyszłej Albanii.

Po uchwale „reunionu“ londyńskiego, że Albania ma otrzymać autonomię, najważniejszem zadaniem tej konferencyi jest określenie granic nowego organizmu państwowego. Muszą one oczywiście tak być zatoczone, by Albanii zapewniały możliwość obrony i dawały w ten sposób podstawę spokojnemu jej rozwojowi.

Na razie brak jeszcze autentycznych danych, z których wnosić możnaby, którędy pójdzie linia graniczna Albanii. W ostatnich dniach przedarły się wprawdzie wieści o trzech jakoby projektach w tym kierunku, a mianowicie austro-węgierskim, rossyjskim i związkowym państw bałkańskich, wiarygodność jednakże tych pogłosek nie została dotąd stwierdzona. Najciaśniejsze oczywiście granice radziby wyznaczyć Albanii sojusznicy bałkańscy; najszersze przyznawać ma jej rzekomo projekt austro-węgierski; wreszcie projekt rossyjski obiera pośrodkową między oboma poprzednimi linię. Są to jednak — powtarzamy — tylko pogłoski i zbytniej wagi nie należy do nich przywiązywać.

Przypuszczać natomiast wypada, że granice, jakiemi Europa obwiedzie Albanię, przystosowane będą do tych samych zasad, które w wieku dążeń narodowościowych rozstrzygały przy powstawaniu innych państw nowych. Odpowiadałoby to zarówno poczuciu sprawiedliwości, jak i ze względów politycznych byłoby rzeczą najodpowiedniejszą.

Na takiej zaś opierając się podstawie, dojdzie się do wniosku, że przedewszystkiem przestworza czysto albańskie *a limine* przypadłyby nowej Albanii, natomiast zaś wyłączone z niej zostałyby okręgi czysto słowiańskie [illegible], w których większość ludności jest słowiańska. Co do okręgów o ludności pod względem narodowym mieszanej rozstrzygnięcie musiałoby być pozostawione słusznej ugodzie. Dokonawszy w ten sposób zestawienia okręgów przyszłej Albanii wypadałoby jeszcze zbadać granice jej ze stanowiska odporności. Konieczne to, ponieważ państwo nie posiadające granic należycie ubezpieczonych, zdane jest na łaskę i niełaskę sąsiadów i nie może nawet myśleć o swem skonsolidowaniu na wewnątrz. Utworzenie Albanii na takich podstawach jest niezawodnie zadaniem trudnem, zarazem jednakowoż i wdzięcznem, równałoby się bowiem przywróceniu politycznej równowagi na półwyspie Bałkańskim, obalonej skutkiem pogromu, jakiego doznała Turcya.

Włoski badacz Eugenio Barbarich, gruntownie rozpatrzywszy stosunki, podaje następujące cyfry: W wilajecie Skutari przebywa 400.000 Albańczyków; w sandżakach Elbassan, Dibra i Monastyr 160.000; w sandżakach Kossowo, Uesküb (Skoplje) i na płaskowyżu Białego Drinu (Ipeku) 385.000. — Ogółem tedy liczyć można Albańczyków okolic północnych (Skipetarów) na 945.000 głów.

Na południe Albańczycy (Toskowie) znajdują się w liczbie 700.000 w wilajecie Janiny, jakoteż w liczbie 114.000 dusz w wilajecie monastyrskim i w sandżaku Goricy; reprezentują więc ogółem sumę 814.000.

Cała etnograficzna Albania liczy wedle powyższego zestawienia okrągło 1,760.000 mieszkańców, którzy na kresach swego ściśle albańskiego terytoryum pomieszani są z ludnością bułgarską, grecką, rumuńską i serbską. Wyłącznie albańskimi nazwać można sandżaki: Skutari, Durazzo, Berat i Elbassan. Tu Słowian wcale niema, napotyka się tylko drobne wysepki językowe kucowołoskie. Czysto albańska ludność zamieszkuje Ipek i Djakowę. Silną przewagę nad ludnością słowiańską mają Albańczycy w sandżaku Luma, w mieście Prizrentu, w okolicach Kossowego Pola, w Prisztin, Gillan, Wucitru, Mitrowicy i w sandżaku Dibra. W mniejszości natomiast znajdują się Albańczycy w sandżakach Novi Bazar i Uesküb, gdzie przeważają Słowianie; a także w sandżakach Prevesy (Epir) i Janiny wobec ludności greckiej.

35)

HENRYK ZBIERZCHOWSKI.

ANIOŁY PŁACZĄ.

POWIEŚĆ.

ROZDZIAŁ TRZECI.

(Ciąg dalszy).

Od wczoraj Otejko nie zmrużył oka. Przeżywał dziwne rzeczy. Zawisał duszą w jednym momencie, tracąc zupełnie świadomość tego, co się działo wokoło. A potem nagle przecierał oczy, jak człowiek zbudzony ze snu i dusza jego podnosiła niesłychany lament, że tamto już minęło i że już nigdy nie wróci. Więc jak uparty nurek znowu zagłębiał się głową na dół, bez pamięci w zawrotne morze wspomnień rozkosznej godziny, czując równocześnie, że mu już nie wystarcza sama złuda, że łaknie rzeczywistości, która już raz była jego udziałem.

Pod sklepieniem czoła, tłukła się gromada myśli złych, czarnych jak kruki, kraczących wielkim chórem: Nigdy! nigdy!! Była to męka nie do zniesienia. Naprożno od rana zagłuszał się koniakiem i czarną kawą, naprożno usiłował pracować. Twarz Ludki, z rozpękniętemi jak granat ustami, zjawiała się w wyobraźni i przesłaniała płótno. Chciał iść do Ludki, rzucić się jej do nóg, prosić o zmiłowanie, wyżebrać przyrzeczenie, że jeszcze raz jeden będzie w jego pracowni. Trzy godziny chodził po chodniku przed jej mieszkaniem nie śmiąc wstąpić na schody. A teraz patrząc na Ludkę przez dziurkę w gazecie upadał w proch przed nią i skomlał w myślach:

— Ty moje szczęście — nieszczęście!

Ludka nie zwracała na niego uwagi. W pierwszej chwili, gdy dostrzegła zdaleka jego ukłon, jakiś cień przebiegł przez jej twarz. Ale, gdy zauważyła, że Otejko nie zbliża się, uspokoiła się. Cała jej uwaga była teraz skupiona na Strońskim. Siedział przy niej, uradowany uprzejmością, jaką mu dziś okazywała, oczarowany wraz z innymi niezwykłą zjawiskową jej pięknością. W opustoszałem sercu zakwitały wątłe kwiatuszki nadziei. Zdawało mu się, że nareszcie przyszedł dzień pojednania, że usłyszy jakieś zwierzenia, że dowie się nareszcie, dlaczego była dla niego tak złą.

A Ludka była coraz więcej uprzejmą, coraz łaskawszą, coraz mu bliższą. Z jakiemś niezwykłem okrucieństwem odwlekała naumyślnie cios, jaki miała dziś zadać jego nadziejom. Obliczała siłę uderzenia, wyczekiwała stosownej chwili, cieszyła się z tego, że potrafi być tak okrutną i tak wyrachowaną. W sercu jej był lód i jakaś nieprzemożona żądza pastwienia się nad sobą i nad innymi. W pewnej chwili zbliżyła swą twarz do twarzy Strońskiego i z tajemniczym uśmiechem poczęła mówić cicho, tak, ażeby nikt jej nie słyszał:

— Przyszłam dziś do kawiarni tylko dla ciebie....

Zadrżał. Przeczuł, że chce mu powiedzieć coś ważnego.

— Czekałam całe popołudnie.... myślałam, że odwiedzisz mię. Chciałam ci wyznać coś....

— Słucham...., mów cicho....

A ona nachyliła się jeszcze bardziej i szepnęła mu do ucha tajemniczo:

— Mam kochanka....

Rzucił się Stroński w tył na swojem krześle, jakby się dotknął nagle rzeczy ślizkiej i obrzydliwej. Zastygł w wyrazie przerażenia. Czuł, jak jakieś kościste, zimne ręce ściskają go za gardło.

A ona mówiła dalej spokojnie, jakby nie widząc, co się z nim dzieje:

— On jest tutaj, między nami. Zgadnij kto?...

Potoczył błędnym wzrokiem po twarzach mężczyzn. Rubczak, Otejko, Blum, Jarowski, Żabek.... przecież żaden z nich.... to niemożliwe. To chyba okrutny żart z jej strony.

A ona rzekła tak cicho, że raczej domyślił się po składzie ust, niż usłyszał dźwięk jaki:

— Otejko....

Tu już nie potrafił dłużej zapanować nad sobą. Ścisnął pod stołem rękę jej, aż syknęła z bolu i pytał zdławionym głosem:

— Dlaczego mi to mówisz, dlaczego?

Wyrwała mu rękę. W oczach jej zamigotało jakieś złe światło:

— Ażebyś wiedział jaka jestem, ażebyś zostawił mię w spokoju...

— Kochasz go?

— Nie! Nie pytaj... więcej nic ci nie powiem...

Odwróciła się i poczęła rozmawiać z Jarowskim o występach Carusa w Paryżu.

Zerwał się Stroński z miejsca, jak błędny, roztrącając stoliki, tak jak był bez płaszcza i kapelusza wybiegł z kawiarni, wskoczył do wolnego automobilu i kazał jechać do lasku Bulońskiego.

— Tylko prędko! — rzucił szoferowi przez zaciśnięte zęby — zapłacę dobrze.

Uśmiechnął się szofer porozumiewawczo. Gość był zdenerwowany a niema nic lepszego na nerwy, jak szybka jazda automobilem. Nachylił się na swojem siedzeniu, pokręcił coś w aparacie i pomknęli naprzód lotem strzały. Jak długo byli w mieście, szofer moderował pęd automobilu, zwalniając na skrętach i zbiegach ulic. Ale gdy się nareszcie znaleźli na szerokiej szosie, wiodącej do lasku Bulońskiego, nadał aparatowi szaleńczą szybkość. Pędzili lotem wichru i błyskawicy. Wiatr uderzał w twarz Strońskiego, chłodząc rozpalone jego czoło.

Jak tajemnicze szare ściany, przesuwały się po obu stronach szosy drzewa lasku, oświetlone od czasu do czasu gwiazdą latarni. W niemej gąszczy drzew tych czaiła się noc i zbrodnia. Szum automobilu wpadał w to nieme pustkowie, budząc jakieś uśpione potęgi, złego ducha Paryża, demona zaułków.

Między drzewami poczęły się chwiać jakieś cienie długie i tajemnicze i szare łapy wyciągać na drogę.

Zdawało się, że lada chwila z gąszczy drzew wypadnie coś i kół się chwyci rozpędzonych.

Dwie smugi, dwa potoki światła, z elektrycznych latarń, biegły przed automobilem, oświetlając każdy kamyk, każdy wybój, każdy zakręt gościńca.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Na płaskowyżu Białego Drinu zaledwie 4 prc. ludności tworzą prawosławni Serbowie; reszta 86 prc., to sami Arnauci. W południowej części sandżaku novibazarskiego i na Kossowem Polu żyje 90.000 Albańczyków, a 50.000 prawosławnych Serbów. Ludność Prizrenu składa się z 36.000 Albańczyków mahometańskich. 2000 katolickiej religii, a tylko 4—5 tysięcy Serbów prawosławnych. Właściwą stolicą północnej Albanii jest Skutari zamieszkałe przez 35.000 Albańczyków. Ipek i Djakowa z 24 i 18 tysiącami ludności są ogniskami kulturalnemi klanów góralskich Rugowo, Reka, Krasnici, Bitüczi i Gasi.

Konfiguracya Albanii jest tego rodzaju, że wszystkie ogółem miasta leżą na peryferyi, w górzystem bowiem wnętrzu brak dla nich miejsca. Że zaś nawet mimo fatalnej gospodarki tureckiej Albańczycy zdołali stworzyć tak pokaźne miasta, jak Prizren, Skutari, Djakowę i Ipek, świadczy to dodatnio o ich zdrowej sile organizacyjnej, której osłabienie leżeć nie mogłoby w interesie spokojnego rozwoju przyszłej Albanii.

Co jest słowiańskie, wywodzi Eugenio Barbarich, niechby pozostało słowiańskiem, co albańskie, niech otrzyma Albania; w nadgranicznych powiatach o ludności mieszanej pociągnąć powinien linię graniczną kompromis, uwzględniający w równej mierze wszystkie strony interesowane.

Wiedeń. Wiadomość, że kwestya oznaczenia granicy Albanii jest przedmiotem rokowań między Włochami a Austro-Węgrami, że dopiero po ukończeniu tych rokowań, cała ta sprawa przedłożona będzie konferencyi ambasadorów, pozbawiona jest, jak ze strony dobrze poinformowanej zapewniają *Biuro Kor.*, wszelkiej podstawy. Austro-Węgry i Włochy od samego początku były zgodne co do wszystkich kwestyj, odnoszących się do Albanii. Wprawdzie odbywa się między mocarstwami trójprzymierza poufna wymiana zdań co do wszystkich kwestyj bieżących, a więc także między Austro-Węgrami i Włochami, ale wszystkie łączone z tem kombinacye są bezpodstawne i należą do rzędu tych usiłowań, które dążą do wywołania wrażenia, jakoby między członkami trójprzymierza panowały jakieś nieporozumienia.

Awans noworoczny

w rezerwie c. i k. armii.

(I.) **Podporucznikami w rozerwie** zamianowani zostali w pułkach piechoty, strzelcach i oddziałach technicznych rezerwowi chorążowie: Józef Fechter 3, Jerzy Seer 41, Władysław Sokołowski 30, Emil Beer 30, Bolesław Menderer 57, Adolf Storfer z 57 w 2, Gustaw Rutka 40, Jan Łuciów 20, Stanisław Gozdziewski 80, Tadeusz Machalski 57, Józef Platenka 40, Bronisław Kocoł 40, Stanisław Grzymek 20, Julian Mańkowski 14, dr. Jan Gronych 30, dr. Antoni Wystyd 58, Adolf Preissler 58, dr. Jan Kański 56, Emil Palkowsky 15, Henryk Mianowski 30, Walter Sprenger 54, Karol Balik z 10 w 53, Antoni Košták 89, Franciszek Piaseczyński 15, Ryszard Robiček z 58 w 52, Karol Vaniček 24, Jerzy Kraus 20, Gottlob Kačer 10 bat. pion., Zdenko Blaschke 41, dr. Izaak Lechner *vel* David 95, Gottlieb Kalab 57, Izrael Lindenbaum 9, Karol Wachlowski 41, Karol Pfaff 41, Henryk Janda z 45 w 72, Hilarion Kopyściański 15, Leon Martyniec 24, Władysław Jakubowski 9, Adolf Zlamal 95, Józef Stuller 20, Jarosław Polaček z 80 w 53, Józef Legr 58, Jan Obtułowicz 56, Franciszek Stumpf 55, Antoni Welser 15, dr. Włodzimierz Aghelus 20, Franciszek Pollak 15, Władysław Trznadel 45, Karol Vitáček 15, Adam Mosiewicz 80, Henryk Pinkas 57, Adolf Rasch z 93 w 61, Ernest Polsterer 24, Konstanty Schubert z 93 w 67, Alfred Winkler 93, Jan Kurek z 3 w 1, Józef Figna 100, Gustaw Kieszkowski 56, Leon Zavřel 93, Karol Ludwig 3, Karol Wessely 100, Marek Schapira 10, Jan Ries 30, dr. Salomon Allerhand 13, Leopold Schönbauer 24, Fryderyk Franz 30, Rudolf Moucka 9 bat. pion., Alfred Reinold 8 bat. pion., Wilhelm Vortisch i dr. Wilhelm Schimmer 3, Jakób Rohrlich z 41 w 61, Wasyl Ryzewski i Jan Halluch-Brzozowski pułk kolej., Leon Krentschker z 93 w 61, Juliusz Rumler 13, Leopold Skark 100, Rudolf Nitsch 3, Jan Schneider z 10 w 53, Rudolf Willecke z 10 w 53, Herman Müller 77, Franciszek Mathes 3, Natan Isak 77, Juliusz Winkelsberg 90, Adolf Schenk z 100 w 71, Karol Hudaczek 90, Leon Parma z 3 w 67, Swatopluk Březina z 3 w 16, Juliusz Goldberg i Franciszek Suppan 3, Jan Wittak z 3 w 16, Józef Kořinek z 3 w 67, Bruno Wawra 90, Franciszek Pahler 100, Reinhold Zabe 10, Zygfryd Brüll z 57 w 25, Edward Smišek 77, Karol Etterich 54, Wiktor Kubasek z 10 w 6, Bruno Farber 93, Edwin Seibert 20, Aleksy Milko 57, Jan Kavčnik 3, Floryan Štépánek z 93 w 61, Otmar Nachtnebel z 3 w 99, Jan Liebel z 100 w 76, Wilhelm Bočan 56, Józef Šedivy 10, Artur Neumann 77, dr. Robert Velgo 54, Bogusław Prislinger 13, Aloizy Felgenhauer 54, Rudolf Hornischer z 93 w 67, Karol Sladecek 90, Franciszek Pasdziora 100, Maurycy Tausig 77, dr. Herman Molé 10, Herman Sand z 41 w 37, Benjamin Ebner 41, Bogusław Brauner 77, Gustaw Lustig z 3 w 8, Emil Stern z 3 w 67, Wiktor Meitner z 93 w 61, Robert Steiner 93, Emil Stuksa 77, Antoni Janeček, Józef Friedl i Józef Hauptmann 10, Józef Nawrocki 30, Franciszek Eckert z 3 w 16, Jan Treer z 57 w 37, Adolf Pachter 77, Jan Żeglicki 30, Otto Spalek 10, Stanisław Południewski 80, Karol Steinbrecher z 10 w 53, Karol Derlik z 93 w 76, Mateusz Griesmacher z 3 w 16, Hugo Kanders, Adam Kaniowski 57, Marek Zeimer, Samuel Gleich i Maryan Ohli 77, Franciszek Zeman 90, Maurycy Jucker z 56 w 3 p. bośn. herc., Leon Weinberger 90, Eugeniusz Brichta z 10 w 86, Samuel Fichmann z 10 w 66, Rudolf Schuster z 3 w 1, Leopold Brozdowski 56, Franciszek Pollak 20, Teofil Minkowicz 80, Saul Kulla 41, Karol Baxa 10, Artur Kulka 1, Inocenty Zapletal z 57 w 25, Franciszek Valášek 54, Karol Pschera 10, Hugo Ginzel z 90 w 6, Józef Schade 90, Franciszek Bečvar z 58 w 52, Aron Lichtendorf 41, Tadeusz Banek 57, Ottokar Richter 58, Fryderyk Šiška 3, Karol Seidel 58, Karol Forberger z 93 w 67, Mojżesz Bach *recte* Adler 80, Emil Schulmeister, Bronisław Wójcik 10, Albert Brzostovsky z 93 w 12, Wojciech Tremel 55, Józef Schuster 93, Franciszek Šimaček 9, Adam Marcinkiewicz 57, Józef Chytil 57, Ryszard Zatloukal 9, Antoni Schmidt 30, Jan Schwabenthau 56, Józef Lachout z 10 w 53, Emanuel Kolovrat 3, Aleksander Heinz 20, Jerzy Hochmann 58, Mieczysław Kurkiewicz 80, Ludwik Hapala 54, Józef Chmura 80, Maryan Ornatowski z 10 w 53, Władysław Chodaczek 89, Franciszek Geschwinder 20, Józef Toman z 45 w 72, Ferdynand Schmidt 80, Wiktor Gergovich 58, Jarosław Uher z 9 w 6, Edward Tauc 77, Zdzisław Turek 45, Józef Räth 1, Włodzimierz Dokoupil 93, Józef Hruban z 55 w 97, Józef Blaha 54, Franciszek Wołmowicz 45, Władysław Havliček 90, Franciszek Musil z 45 w 72, Stanisław Strasik 20, Józef Heidrich 100, Józef Kleiber 54, Jan Stybar 77, Józef Czerwiński 56, Karol Tron z 100 w 76, Henryk Rosensprung z 93 w 76, Armin Taub 41, Jerzy Cienciała 57, Oskar Miksch 93, Józef Heller 9, Michał Domanus 10, Ferdynand Pehn 100, Jan Wolanowski 57, Antoni Plewka 77, Zygfryd Tandler 80, Gustaw Wondrak z 100 w 76, Benzon Wischnowiczer vel Wischnowitz 15, Franciszek Latzel 93, Oskar Himmler 54, Ryszard Kalenda 100, Emil Götz 89, Józef Širek 40, Karol Mayr 100, Wilhelm Brückner 100, Franciszek Krenik 58, Piotr Stachniak 10, Antoni Pořizka z 3 w 67, Ferdynand Rohleder 41, Jan Turko z 20 w 53, Rudolf Holomek 57, Artur Ptaszek 100, Jerzy Brodner i Gustaw Böhmer 41, Franciszek Biea 58, Grzegorz Krysa 95, Mateusz Švarny 55, Walenty Pozdišek 58, Antoni Kolář z 80 w 53, Franciszek Dreiseitl 55, Władysław Křivsky 77, Oskar Meisl 80, Józef Jarolim 10, Juliusz Sova 54, Jan Milkowicz Kulczycki 9, Ignacy Loicht z 100 w 76, Jan Lang z 80 w 53, Jan Kubal 10, Ludwik Krátky 40, Franciszek Icha i Jaromir Hauba 58, Stanisław Wyszatycki 10, Efroim Alexandrowicz 77, Teofil Skotnicki 57, Oskar Teichmann 95, Walter Müller 100, Ryszard Weiner 10, Franciszek Novy i Ernest Schulhof 80, Franciszek Reimer 89, Otto Bellak 100, Adolf Krb 10, Józef Klösel z 100 w 76, Zenon Puk 57, Juliusz Heisik 100, Józef Wymstal z 20 w 63, Karol Polzer z 80 w 72, Feliks Weisser 15, Hugo Schwarz 58, Adolf Martinek i Karol Bartl z 15 w 29, Erwin Steinbrecher z 41 w 53, Aleksander Petzelbauer 29, Mojżesz Schmaus 13, Mieczysław Hebanowski 9, Ludwik Hanusch 45, Fryderyk Stein z 9 w 72, Jarosław Semler 41, Tadeusz Hickiewicz pułk kolej., Cyryl Petrżela z 10 w 53, Maksymilian Kuttier i Leopold Moser 54, Józef Wazlawek z88 w 1, Henryk Hrdlička 9, Ernest Gütig z 10 w 53, Karol Doleżal 90, Nuchim Torczyner 24, Karol Mader 54, Karol Machnig 100, Wilhelm Fried 95, Adolf Hübner 40, Ferdynand Šamal 15, Mikołaj Bajrak 95, Jarosław Macik z 15 w 66, Ferdynand Rosenthal 24, Józef Schlgel z 89 w 25, Ryszard Heiter 45, Franciszek Niessner 80, Fryderyk Sieber 93, dr. Władysław Drubek z 9 w 6, Ernest Kohorn z 10 w 86, Hubert Singer 20, Józef Lewicki 15, Paweł Grünbaum 89, Gustaw Bansky z 77 w 23, Rudolf Illek z 15 w 66, Wiktor Saxl z 9 w 6, Antoni Kühnl z 73 w 1, Karol Rampas 45, dr. Ryszard Daniel 56, Ernest Lichtenstern 54, Ludwik Fenel z 10 w 86, Roman Stelmachów 95, Adolf Werber 20, Wilhelm Siebenschein z 15 w 66, Antoni Kašpar 45, Emil Jelinek z 77 w 23, Egon Deutsch z 89 w 25, Marcin Veverka z 90 w 3 p. bośn. herceg., Rudolf Leinweber z 10 w 63, Ivo Prochaska z 77 w 23, Udalryk Hlavinka 41, Józef Pluhař 54, Czesław Frankiewicz 58, Henryk Matoušek 15, Majer Rappaport 80, Abraham Reinharz 9, Władysław Sołtysik 45, Saul Weinstein 13, Wojciech Zeilmann z 57 w 25, Franciszek Koreček 54, Rudolf Schreiber 15, Artur Lichtendorf 41, Karol Hajek z 89 w 25, Adolf Polifka 57, Nskar Rossipal 54, Rudolf Hendl z 9 w 6, Karol Misar i Józef Švejnoha z 9 w 6, Natan Immerdauer 30, Józef Plešinger 45, Wincenty Druml w 3 p. bośn. herceg., Ryszard Fink 20, Ludwik Randula z 3 w 16, Włodzimierz Buczacki 45, Józef Boratyński 95, Herman Jaehn 30, Karol Spanring 80, Teofil Makomaski 20, Leizor Kohn *false* Günsberg 15, Bolesław Szczepański 80 i Bronisław Misiągiewicz 57. (C. d. n.).

Sprawy bałkańskie.

Konferencya pokojowa.

Biuro Reutera donosi: Punkty propozycyj tureckich, które wczoraj przedłożono konferencyi pokojowej, tworzą jedną nierozłączną całość. Co do odstąpienia terytoryum, to propozycye tureckie oświadczają, że Turcya gotowa jest odstąpić państwom bałkańskim całe okupowane terytoryum na zachód od wilajetu adryanopolskiego.

Odpowiedź na te propozycye brzmi: Połączone państwa przyjmują odstąpienie terytoryum na zachód od Adryanopola do wiadomości, ale pod warunkiem, że odstąpienie to odnosi się nietylko do terytoryum okupowanego, ale także do terytoryów, które nie są jeszcze zupełnie okupowane.

Z Konstantynopola donoszą: Rada ministrów obradowała wczoraj od godziny 2 po południu do 6·30 wieczorem, przyjęła przebieg obrad konferencyi pokojowej do wiadomości, a przesłała nowe instrukcye swym delegatom w Londynie. Porta obstaje

---

46)

JERZY.

(Z angielskiego).

CZĘŚĆ DRUGA.

XI.

(Ciąg dalszy).

Konduktor chodził wzdłuż pociągu zamykając drzwiczki. Yerkes zapytał go z wagonu:

— Czy wiadomo gdzie jest pan Anderson?

Konduktor wstrząsnął głową przecząco; lecz jakiś urzędnik stojący obok, podbiegł do specyalnego wagonu.

— Bardzo mi żal, milady — rzekł do Elżbiety, która stała na progu — ale pan Anderson nie jest wolny w tej chwili; pojedzie z agentami policyi.

Gdy to mówił, jedne drzwi na stacyi otwarły się i wyszedł z nich Anderson, w towarzystwie dwóch konstablów i kilku urzędników. Przeszli wszyscy szybko przez peron i wskoczyli do próżnego wagonu. Pociąg ruszył natychmiast z miejsca.

— Cóż to ma znaczyć? — wyrzekł Filip zdumiony. — Czyż Anderson teraz i policyą dowodzi?

Delaine, z miną zażenowaną, patrzył na Elżbietę.

Było rzeczą zupełnie naturalną, że Anderson jako dawny doradca i przydzielony do służby na linii, znający całą ludność na przestrzeni dystryktu, został wezwany do pomocy, w podobnych okolicznościach. Jednakże,, zachowanie się Andersona, który przechodząc po pod ich wagon nie podniósł ani razu oczu, było jakby nagłe objawieniem dla Delaina i najdziwniejsze podejrzenia snuły mu się w umyśle. Elżbieta w milczeniu patrzyła na przerażający wąwóz, od którego pociąg coraz bardziej się oddalał. Przebywszy pasmo działu wód, zjeżdżali na przeciwną stronę. Za chwilę znajdą się w Glacier.

Anglicy powzięli szybko postanowienie i ponieważ tak im doradzono, zdecydowali się noc tu spędzić.

Pociąg wjeżdżał właśnie na stacyę.

— A zatem, wszystkie nieprzyjemności! — mówił Filip — zniechęcony, gdy opuszczali wagon.

Wyciągając koce, kołdry i poduszki z wagonu, Yerkes zaczął wychwalać komfort hotelu, usłużność przewodników i dystynkcyę tych, którzy się tu zatrzymywali. Ale nikt go nie słuchał, bo każdy z naszych podróżnych zajęty był tylko myślą o Andersonie.

Przybiegł nareszcie — spiesząc na ich spotkanie. Wyraz jego twarzy niezwyczajny i zmieniony, świadczył, że jakieś nieszczęście spotkać go musiało. Ale nie dał im czasu na pytania.

— Odjeżdżam — rzekł do Elżbiety. — Zajmę się państwem tutaj. Zarządzę jak najprędzej wszystkiem, co się odnosi do dalszej podróży państwa. Ale jeżeli się nie spotkamy przedtem.... może.... aż w Vancouver....

— Czy zamyślasz polować na bandytów? — zapytał Filip, pociągając go za ramię.

Anderson nie odpowiedział. Zwrócił się do Delaina i odciągnął go na bok.

— Mój ojciec był między nimi — rzekł bardzo spokojny. Nie żyje. Oto list, w którym proszę, aby pan to powiedział lady Merton.

Odwołano go w tej chwili. Pociąg już był w biegu; wskoczył do wagonu i zniknął.

XII.

Skoro Anderson przybył do Sicomous, na końcu ładnego jeziorka Mara, stacya i hotel były przepełnione tłumem ludzi, urzędników różnego rodzaju i ciekawych.

Był to zmrok długiego dnia letniego i w okolicach niżej położonych, gorąco było jeszcze nie do wytrzymania. W oddali, ku północy, widać było szeroką przestrzeń daleko większego jeziora. Lasy osikowe i topole rosły na bagnistych wybrzeżach. W głębi wycięcia lasów, rosnących na wzgórzach, woda błyszczała pod ostatnimi promieniami słońca i pierwszymi księżyca, który wschodził.

Wysiadając z pociągu, Anderson spotkał naczelnika dystryktu, nazwiskiem Dixon, który go trochę znał i patrzył na niego dziwnie badawczo.

— Bardzo brzydka sprawa! Gdyby pan mógł nam ją nieco rozjaśnić, panie Anderson, bylibyśmy panu szczególnie obowiązani.

Anderson przerwał:

— Czy śledztwo tutaj się odbędzie?

— Zapewne... Zwłoki już tu przyniesiono od kilku godzin.

I pokazywał szopę po za stacyą.

Poszli tam.

Naczelnik opisywał mu szczegółowo napad na pociąg i jakie środki zarządzono, aby pochwycić rabusiów.

Anderson słuchał w milczeniu.

Napad nastąpił wczesnym rankiem, ale ponieważ druty telegraficzne zostały poprzecinane po obu stronach uszkodzonego toru, dokładna wiadomość o tem, co się stało, doszła do Vancouver i do Golden dopiero po południu. Cały kraj obecnie był w poruszeniu i zarządzono wielką obławę po obu stronach toru.

— Niema wątpliwości, że sprawa była obmyślana przez dwóch ludzi z Montana, z których jeden brał z pewnością udział w napadzie przed kilkoma miesiącami i był poszukiwany, lecz zdołał wymknąć się. Z całej bandy, tylko sześciu czy siedmiu było, o ile nam się zdaje, z tej strony granicy. Starzec, który zginął (na te słowa Anderson podniósł z żywością oczy na mówiącego) pochodził zdaje się z Newada. Znaleziono przy nim kilka wycinków z gazet z Comstock, razem z kopertą, na której było pańskie nazwisko, jak już panu doniosłem. Czy opis tego człowieka, który panu dałem, pozwala panu domyśleć się, kim on jest? Jest jeszcze jeden szczegół, o którym zapomniałem panu donieść. Prawa jego noga, w kostce, jest otoczona bandażem, który bez żadnej wątpliwości był nałożony przez lekarza.

— Czy nic więcej nie było w kopercie? — spytał Anderson uchylając się od odpowiedzi, pomimo widocznego zniecierpliwienia pytającego.

— Nic więcej.

— I gdzież ona jest?

— Oddano ją konduktorowi z Kamloops, który właśnie w tej chwili przyjechał.

Anderson zamilkł.

Doszli do szopy, którą naczelnik otworzył. Na dwóch prostych stołach leżały dwa ciała okryte prześcieradłami.

Dixon odkrył jedno z nich i Anderson spojrzał, nie okazując żadnego wzruszenia. Śmierć dokonała i w tym razie dziwnego cudu ironii, nadając zmienionej nieco twarzy tego wyrzutka społeczeństwa wygląd oblicza mędrca, z przymkniętemi, jakby ze znużenia powiekami; nieme usta straciły swój zwykły wyraz brutalnego szyderstwa.

(Ciąg dalszy nastąpi).

przy zatrzymaniu wilajetu adryanopolskiego aż do Xanti i nie godzi się na takie uregulowanie granicy, które miałoby charakter odstąpienia terytoryum tureckiego. Obstaje przy posiadaniu wysp na morzu Egejskiem i godzi się, aby mocarstwom pozostawić decyzyę co do Krety i obszarów na zachód od wilajetu adryanopolskiego.

Pewna wybitna osoba z ministerstwa spraw zagranicznych oświadczyła, że rokowania pokojowe są na jak najlepszej drodze. Co do miast Adryanopola i Kirk-Kilissy owa osoba sądzi, że Bułgarya zrezygnuje z Adryanopola. Koła dyplomatyczne sądzą, że Adryanopol pozostanie w rękach tureckich, tylko jego obwarowania będą zburzone.

Dziennik *Isham* donosi, że prezes gabinetu Geszow telegrafował do wielkiego wezyra, iż bułgarska Rada ministrów zgodziła się na to, aby Adryanopol wraz z obwarowaniami pozostał pod zwierzchnictwem tureckiem. Porta zaprzeczyła tej wiadomości.

Wszystkie dzienniki tureckie wyrażają się o przebiegu obrad konferencyi pokojowej bardzo optymistycznie i sądzą, że do 10 dni pokój będzie zawarty. Jeden z dzienników podnosi, że co do zasad osiągnięto już zgodę na konferencyi pokojowej. Prasa cała stara się przekonać opinię turecką, że utrzymanie Adryanopola w rękach tureckich będzie wielkiem zwycięstwem.

Alemdar donosi, że Saloniki pozostaną wolnem miastem pod rządem gubernatora, wybranego przez ludność.

Danew w rozmowie z reprezentantem *Biura Reutera* oświadczył, że sytuacya nie polepszyła się o tyle, jak to się niektórym wydaje. Trzeba przypomnieć, że Turcya od samego początku rokowań oświadczała, że odstąpi pewne terytorya w Macedonii i Epirze, oraz część Tracyi. To dobrze, ale pozostaje jeszcze kwestya Adryanopola. To jest punkt główny — rzekł Danew — i w tym kierunku nie widzę polepszenia. Oczekujemy nowej konferencyi z rektyfikacyą granicy bułgarskiej. Jeżeli na dzisiejszem posiedzeniu delegaci tureccy naszym żądaniom nie uczynią zadość, to rokowania zerwiemy. Drugą trudność stanowią wyspy na morzu Egejskiem. W sprawie tej obstajemy przy naszych warunkach i niema powodów do przypuszczenia, jakobyśmy byli skłonni do zmiany naszych pretensyj. Będziemy domagali się uwzględnienia ich tak, jak zostały ustalone. Cokolwiekbądź potem ułożylibyśmy z mocarstwami, to na rokowania nasze z Turcyą nie będzie miało żadnego wpływu. Rząd turecki zna dobrze nasze warunki. Nie czynimy żadnych nowych propozycyj. Mam atoli nadzieję, że konferencya dziś postąpi naprzód.

Stanowisko Serbii.

Z urzędowego źródła serbskiego donoszą: Powołanie pospolitego ruszenia nastąpiło główni z tego powodu, aby zmęczone wojska trzeciego powołania uwolnić od służby garnizonowej. Skoro pospolitacy obejmą służbę, żołnierze trzeciego powołania wrócą do zajęć domowych.

Z widowni wojennej.

Przed kilku dniami wojska greckie wylądowały w małym porcie Lesterjais w okolicy Kawalli, zkąd ruszyły do Prawiszy i zajęły tę miejscowość. Grecki oddział konnicy dotarł do Zichny.

Z Jenidże Wardoru donoszą, że drużyny bułgarskie napadają na wsie i wymuszają od chłopów pieniądze. Władze greckie zarządziły ściganie band.

Wiadomość, iż rząd turecki otrzymał upoważnienie wysłania środków żywności do Adryanopola, jest — jak z Sofii donoszą — zmyślone. Turcyi na prośbę Nazima baszy pozwolono tylko wysłać dla Czerwonego półksiężyca w Adryanopolu kilka skrzyń z lekarstwami. Skrzynie te wysłano onegdaj pod eskortą bułgarską i w wagonie bułgarskim.

Paryż. Z okazyi Nowego Roku prezydent Sobrania bułgarskiego Danew wysłał do prezesa gabinetu francuskiego Poincarégo telegram z życzeniami, aby Francya, która okazywała zawsze tyle życzliwości dla Bułgaryi, była zawsze wielka i potężna.

Poincaré w odpowiedzi przesłał życzenia dla Bułgaryi.

Antagonizm chińsko-rossyjski.

Gdy Europa całą uwagę poświęca własnym swym sprawom, zaniepokojona o niepewne jutro, na Dalekim Wschodzie azyatyckim kłębią się coraz groźniej chmury, jakby lada chwila nowa burza wstrząsnąć miała posadami tej części świata.

W depeszach dni ostatnich znajdujemy co do tego skąpe, ale znamienne wskazówki, a już chyba trudno o bardziej uderzającą, niż manifest właściwego twórcy Chin nowoczesnych, dr. Sunjatsena, wprost wzywający do skupiania sił wszystkich ku stoczeniu walki z Rossyą. Wprawdzie autor manifestu nie posiada żadnego stanowiska urzędowego, głos więc jego — to apel prywatnej jednostki. Ale jednostka jednostce nierówna, a ów rewolucyonista, który miał dość wpływu, by wywrócić odwieczny tron bogdychana, nie należy zapewne i dzisiaj do ludzi, nad którymi społeczeństwo ich własne przechodziłoby z lekkiem sercem do porządku.

Jakoż w Rossyi coraz większy niepokój budzą wiadomości z Chin. Niepokój ten znalazł oddźwięk również w najnowszym artykule p. Mienszikowa w *Now. Wrem.* Autor przestrzega, że nie powinno się lekceważyć tych ciągłych, choćby prywatnych tylko nawoływań w Chinach do wojny z Rossyą. Dalej zwraca p. Mienszikow przeciwko Japonii zarzut, że to ona zachęca Chiny, a przyjmując chętnie młodzież chińską do szkół wojskowych w Tokio, kształci tam przyszłych reorganizatorów armii chińskiej i zaprawia ich umysły nienawiścią do Rossyi.

Także prasa japońska działa podburzająco. Oto np. z powodu zawartego niedawno traktatu rossyjsko-mongolskiego, gazeta japońska *Acachi* wystąpiła z twierdzeniem, że Rossya na mocy tego traktatu stała się faktyczną posiadaczką terytoryum mongolskiego. *Acachi* więc zapytuje, czy Chiny nic na to nie odpowiedzą. Ameryka również podburza Chiny do wojny z Rossyą.

W stronę Rossyi ruszyły już bandy chunchuzów, które ostrzeliwały różne wioski w pobliżu kolei Mandżurskiej. W celu rozprawienia się z chunchuzami wysłano oddział wojska amurskiego pod dowództwem gen. Martynowa.

W dniu 18 grudnia we Władywostoku Chińczycy zamordowali handlarza rossyjskiego i rodzinę drugiego handlarza. Przyczyną morderstwa była niewątpliwie zemsta narodowa. Chińczyków, w których rękach jest głównie drobny handel we Władywostoku, chunchuzi nie ruszają wcale, ale za to Rossyan tępią bez litości.

P. Mienszikow przytacza następnie słowa mieszkańca Władywostoku, p. Mierkułowa, który przepowiada, że Rossya za lat kilka straci kraj Nadamurski i że w najbliższych latach Daleki Wschód będzie widownią poważnych wypadków.

W najbliższej przyszłości w Petersburgu ma się odbyć narada „Komitetu zaludnienia Dalekiego Wschodu“ z udziałem głównego naczelnika kraju, p. Gondattiego. Obecnie członkom tego komitetu rozsyłane są dane statystyczne, o napływie żółtej rasy do kraju Nadamurskiego. Mienszikow powątpiewa jednak mocno, żeby komisya coś zdziałać mogła, gdyż za pomocą komisyj i narad „nie zdobywa się świata“.

Żadne komisye, kończy autor, żadne noty nie pomogą tam, gdzie trzeba czynu.

Czifu. W obec usiłowań Chińczyków zbierania składek w okolicy Czingtau na ekspedycyę mongolską, władze niemieckie zawiadomiły wicekonsula niemieckiego w Czingtau, że nie dopuszczą do zbierania tych składek na terytoryach, należących do sfery wpływów niemieckich.

Urga. Rząd mongolski otrzymał wiadomość, iż prezes Sejmu w Ulandżaju, w środkowej Mongolii, który oddał się pod panowanie chutuchty, książę Lichwannorbo, schwytany został przez władze chińskie i wywieziony do Kukuchoto. Wiceprezesowi Sejmu oraz wszystkim urzędnikom polecono stawić się w kancelaryi Tsiantsiuna Kukuchoto.

KRONIKA.

Lwów, 3 stycznia.

Kalendarz.
Sobota (4 stycznia):
Tytusa bisk. — Dobromira. — Anastazyi m.
Wschód słońca o godzinie 7·23 rano, zachód słońca o godzinie 3·36 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 3 Cel.

— **Oświadczenie profesorów Uniwersytetu lwowskiego.** Otrzymujemy następujące pismo z prośbą o umieszczenie:

Wczoraj wieczorem odbyło się w Auli Uniwersytetu pod przewodnictwem prof. dr. Antoniego Gluzińskiego zebranie polskich profesorów i docentów prywatnych Wszechnicy lwowskiej, na którem po referacie prof. dr. Abrahama obecni uchwalili i podpisali następujące

Oświadczenie.

Przed laty sześciu, gdy wśród starań i zabiegów o stworzenie Uniwersytetu ruskiego wzmogły się nastawania na polskość naszej Wszechnicy, zebrali się profesorowie i docenci prywatni Uniwersytetu lwowskiego narodowości polskiej, aby wyraźnie i stanowczo zastrzedz się przeciw wszelkim dążeniom do utrakwizacyi naszej Wszechnicy, której charakter polski wypływa z szeregu postanowień sprawiedliwego Monarchy.

Obecnie sprawa utworzenia Uniwersytetu ruskiego zbliża się do załatwienia, ale w sposób, który nie uchyla obawy, że, zanim do tego utworzenia przyjdzie, pozostanie nadal otwartą droga do ponownych usiłowań, zagrażających polskości naszego Uniwersytetu.

Dla tego my, polscy profesorowie i docenci prywatni Wszechnicy lwowskiej, zebrani dnia 2 stycznia b. r. oświadczamy co następuje:

W myśl uchwały Koła polskiego z dnia 22 maja 1912 jest rzeczą niezbędną, aby w tekście Najwyższego Postanowienia, które zapowie utworzenie Uniwersytetu ruskiego, charakter polski naszego Uniwersytetu był także na czas przejściowy t. j. aż do faktycznego powstania ruskiego Uniwersytetu wyraźnie stwierdzony. Jakkolwiek bowiem polski charakter naszej Wszechnicy wynika niewątpliwie z obowiązujących obecnie dla niej postanowień i rozporządzeń językowych, to jednak odmienna interpretacya, jaką się do nich z ruskiej strony stosuje, grozi ustawicznem podnoszeniem uroszczeń do utrakwizacyi naszego Uniwersytetu. Uroszczenia te mogą być usunięte przedewszystkiem przez wyraźne stwierdzenie obecnej jego polskości w tekście Orędzia, co nie jest dostatecznie zapewnione w osnowie najświeższej rezolucyi Koła polskiego z dnia 28 grudnia 1912. Niebezpieczeństwo zaś podnoszenia i w przyszłości owych uroszczeń do utrakwizacyi jest tem większe, że wobec możliwych i to nie z polskiej strony pochodzących przeszkód w założeniu już w roku 1916 Uniwersytetu ruskiego drogą ustawodawczą lub urządzenia tymczasowego ruskiego studyum akademickiego przez postanowienia władzy wykonawczej, ów stan przejściowy na naszym Uniwersytecie przeciągnąć się może na czas nieograniczony.

W obecnej więc tyle doniosłej chwili, w której ważą się losy naszej ukochanej Wszechnicy, w chwili, w której chodzi o przyszłość jednego z największych dóbr, jakie narodowi naszemu pozostały, my, profesorowie i docenci prywatni Uniwersytetu lwowskiego narodowości polskiej, nie wchodząc w inne szczegóły rezolucyi Koła polskiego z 28 grudnia 1912 i powołując się na memoryały i uchwały Senatu akademickiego w tej sprawie przedstawiane, w których omówiono także kwestyę miejsca przyszłego ruskiego Uniwersytetu, oraz sprawę autonomii naszej Wszechnicy, poczytujemy sobie za obowiązek wypowiedzieć się publicznie i zwrócić uwagę na owo niebezpieczeństwo, grożące naszemu Uniwersytetowi. Mamy to głębokie przekonanie, że tylko wyraźne stwierdzenie polskości naszej Wszechnicy zapewni jej prawidłową działalność w przyszłości, możność spokojnej wyłącznie celom nauki i nauczania poświęconej pracy dla dalszego rozwoju kultury narodowej.

Ufamy, że słowa nasze znajdą oddźwięk w społeczeństwie a przedewszystkiem zrozumienie i uwzględnienie u tych jego czynników, które powołane są do strzeżenia i obrony interesów polskich w tem Państwie.

Jaszowski, Narajewski, Wais, Gerstmann, Szydelski, Ślósarz, Balasits, Janowicz, Roszkowski, Balzer, Abraham, Starzyński, Głąbiński, Alfred Halban, Chlamtacz, Till, Łyskowski, Grabski, Doliński, Buzek, Stefko, Cybichowski, Piniński, Milewski, Pilat, Dąbkowski, Rozwadowski, Paygert, Allerhand, Nowotny, Dubanowicz, Rydygier, Gluziński, Prus, Mars, Beck, Machek, Szymonowicz, Bądzyński, Sieradzki, Popielski, Jurasz, Raczyński, Rencki, Herman, Kośmiński, Wiczkowski, Barącz, Bylicki, Bikeles, Sołowij, Bednarski, Marischler, Bohosiewicz, Markowski, Panek, Franke, Dąbrowski, Nowicki, Piasecki, Orzechowski, Mazurkiewicz, Reis, Czernecki, Ciesielski, Dunikowski, Kruczkiewicz, Puzyna, Dembiński, Twardowski, Finkel, Zuber, Smoluchowski, Kallenbach, Witkowski, Nusbaum-Hilarowicz, Porębowicz, Wartenberg, Bruchnalski, Hadaczek, Tołłoczko, Sinko, Kasprowicz, Siemiradzki, Kwietniewski, Ernst, Blatt, Sierpiński, Opolski, Aleksander Semkowicz, Aleksander Raciborski, Teissyere, Szelągowski, Jan Łukasiewicz, Leciejewski, Mańkowski, Wojciechowski, Gubrynowicz, Witwicki, Negrusz, Hahn, Kreek, Hirschler, Władysław Semkowicz, Krzemieniewski, Nikiewski, Klemensiewicz, Nowak, Kleiner, Stock, Rogala, Chybiński.

— **Na loteryę gospodarczą,** urządzoną dnia 22 grudnia r. z. na cele dobroczynne na dochód „Domu Pracy“ złożyli dary: Tadeusz hr. Dzieduszycki 100 koron, Kazimiera Neumannowa 15 koron, Natan Loewenstein 50 koron; starosta Łepkowski w Turce 10 koron, W. Czaykowscy z Ryglic 20 koron, starosta Dniestrzański w Zbarażu 10 koron, profesor Stanisław Królikowski 10 koron, radca Dworu Andrzej Kędzior 20 koron, Stanisław Przyłuski 20 koron, hr. Franciszkowa Zamoyska 20 koron.

Z Wydziału Towarzystwa Miłosierdzia „Opatrzność“.

Zofia Bobrzyńska, przewodnicząca.

— **Na „gwiazdkę“ dla żołnierzy,** pełniących służbę u granic Monarchii, złożyli w dalszym ciągu w administracyi *Gazety Lwowskiej*: proboszcz O. Jerzy Kołodij z kolonii Dewetina (poczta Prnjawor) w Bośnii, od siebie i swoich parafian 16 kor. 08 hal.; gr. kat. urząd parafialny w Nestorowcach 6 kor. — Razem z dawniej zebranemi 5677 koron 67 halerzy.

Magistrat Nowego Sącza wyasygnował na ręce c. i k. komendanta stacyjnego 20 p. p. podpułkownika Alfonsa Hofmana, na ten sam cel kwotę 200 koron.

— **Dyrektorem Banku krajowego,** w miejsce ustępującego dr. Alfreda Zgórskiego, zamianował dziś Wydział krajowy na sesyi, odbytej pod przewodnictwem JE. P. Marszałka Adama hr. Gołuchowskiego, dotychczasowego dyrektora filii wiedeńskiego Zakładu dla handlu i przemysłu dr. Jana Kantego Steczkowskiego.

— **Pamięci Jerzego ks. Czartoryskiego** poświęcił w *Narodnich Listach* w gorących słowach skreślony fejleton p. Fr. Hovorka. Opisuje w nim pierwsze spotkanie z ks. Czartoryskim, podkreśla sympatye słowiańskie Zmarłego, kończy zaś obszerną wzmianką o ostatniej wystawie polskiej w Pradze i o poparciu jakie przedsięwzięcie to znalazło w rodzinie ks. Czartoryskich.

— **Wiadomości kościelne.** Dyecezya przemyska: Instytuowani: ks. Paweł Domin na prob. w Myślatyczach, ks. Stanisław Szufa na prob. w Wołkowyi, ks. Edward Sandałowski na prob. w Albigowej. — Mianowani: poddziekanem drohobyckim ks. Jakób Skowron, prob. Medenicach; stałym katechetą w gimn. w Gorlicach ks. Kazimierz Litwin. — Przeniesieni ks. wikarzy: Kazimierz Kostheim z Albigowej do Urzejowic, Edward Drożański z Olpin do Rzepiennika Biskupiego. — Przeznaczony ks. Emil Sworzeński na kooperatora *ad personam* do Jodłówki koło Prochnika. — Ks. Ferdynand Beigert, duszpasterz dla wychodźców polskich w Hamburgu, uwolniony na własne żądanie od obowiązków wikarego przy kościele św. Michała w Hamburgu i przeniesiony na posadę wikarego do Jaćmierza, na jego miejsce przeznaczony do Hamburga ks. Józef Antosz, wikary w Jaćmierzu.

— **Sprawa dzierżawy teatru miejskiego w Krakowie.** Dyrektor teatru miejskiego w Krakowie p. Solski wniósł na ręce prezydenta miasta dr. Leo prośbę o rozwiązanie dzierżawy teatru z końcem bieżącego sezonu. Prośbę swą motywuje: złym stanem zdrowia, trudnościami finansowemi, nieprzychylnem stanowiskiem wobec dyrekcyi komisyi teatralnej, oraz wielkimi ciężarami wypływającymi z kontraktu.

— **Ze stawów Pełczyńskich.** Mimo dotychczasowej stałej odwilży, komisya sportowa lwowskiego Towarzystwa łyżwiarskiego nie zaniechała myśli urządzenia w tym sezonie jednego na większą skalę urządzonego wieczoru kostyumowego. Wskutek jednak niemożebności, dla braku lodu, przygotowania popisowych tańców i przećwiczenia pochodów masek, termin zapowiedzianej zabawy przesuwa się dopiero na początek lutego. Bliższe szczegóły i program wieczoru podane zostaną w swoim czasie afiszami Na razie jednak pierwszej odpowiedniej niedzieli zostanie dokonana próbna mobilizacya masek przy różnokolorowem oświetleniu stawów.

Projektowane w tym roku zawody w jeździe sztucznej i szybkiej trzeba będzie odłożyć aż pod koniec sezonu. Program zawodów w miarę możności zostanie jak najrychlej podany do ogólnej wiadomości.

— **Ślub** p. Juliusza Germana, komisarza powiatowego, poety, powieściopisarza i dramaturga, z panną Zofią Natansonówną, odbędzie się w Warszawie, w kościele N. Maryi Panny Łaskawej, w dniu 14 stycznia b. r.

— **Obywatelskie dzieło.** Zarząd tramwayów miejskich w Warszawie powołał do życia z inicyatywy dyrekcyi nową szkołę zawodową, na wielką zakrojoną skalę, i opartą na poważnych podstawach materyalnych. Inicyatorami są dyrektor tramwayów p. M. Spokorny, prezes komitetu dr. A. Ossuchowski i prof. Mikołaj Tołwiński. Głównym zadaniem nowej szkoły jest prawidłowa nauka rzemiosł. Szkoła ma zaopiekować się trzyletniem dzieckiem pracownika tramwayowego, aby zwrócić je rodzicom i społeczeństwu w wieku lat 16, zasobne w zasady religijne, moralne i obywatelskie a uposażone w wiedzę fachową z dziedziny rękodzielnictwa i rzemiosł.

(△) **Podwójny zamach.** Murarz Kazimierz Kasprzak starał się o względy Tekli Paluch, wdowy, matki dwojga dzieci, a ponieważ jest dla niej za młody, bo liczy dopiero 20 lat, Paluchowa dała mu „kosza“. Zrozpaczony tem Kasprzak przybył wczoraj na dziedziniec domu przy ul. Lenartowicza l. 12, gdzie mieszka Paluchowa i strzelił w kierunku jej mieszkania trzy razy, a następnie przyłożył rewolwer do skroni i wypalił. Kula utkwiła w mózgu. W stanie nieprzytomnym odwieziono go do szpitala powszechnego. Poprzednie trzy strzały nie zrobiły żadnej szkody.

(△) **Zgubiono:** mały złoty zegarek damski marki „Henry Vatsch“, z listkiem brylantowym na przedniej kopercie. Dokument sprzedaży losu nr. 79.093 domu bankowego Suchanka, na imię Jana Jeżyrkowskiego. Kwit bankowy na złoty damski łańcuszek, zastawiony za 125 koron. Metrykę Agnieszki Ryczkowskiej, służącej. Skórzaną torebkę z pugilaresem, zawierającym drobniejszą monetę i różne drobiazgi. Portmonetkę podłużną, starą, zawierającą o-

koło 50 koron. Na pl. Maryackim lub **w tramwayu** pugilares z czerwonej skórki, **z kwotą** 48 **koron.** W drodze z głównego **dworca** do kawiarni Wiedeńskiej pugilares **czerwony** z kwotą około 120 koron.

(△) **Znaleziono:** w hotelu Grünberga srebrny zegarek kryty „Herkules". Na ul. Brajerowskiej zegarek złoty kryty, upiększony niebieską emalią. Książkę robotniczą Maryi Wandy Kołyszyn. Koło hotelu „Imperial" przy ul. 3 Maja zegarek damski z monogramem A. P. z koroną 9 pałkową, długim łańcuszkiem, przeplatanym opalami i siedmioma wisiorkami złotymi, brylantowymi, z raucikami i t. p.

(△) **Skradzione skórki.** Do handlu futer Reissa przy ul. Karola Ludwika przybył wczoraj jakiś robotnik i chciał sprzedać kołnierz z sobolów syberyjskich i pęk skórek piżmaków za 16 kor. Ponieważ skórki te przedstawiają wartość kilkuset koron, kupiec począł wypytywać nieznajomego zkąd wziął te przedmioty, lecz nieznajomy nie dał odpowiedzi i uciekł ze sklepu.

(△) **Pożar w fabryce makaronu.** Groźny pożar wybuchł dziś nad ranem w fabryce makaronu za rogatką Grodecką. Spaliło się całe urządzenie fabryczne. Pożar trwał kilka godzin, czynną była na miejscu lwowska straż pożarna, która powróciła ztamtąd dopiero po południu.

(△) **Pożar.** W stajni Sary Citronenblatt na Bogdanówce, za rogatką Grodecką wybuchł wczoraj na strychu pożar. Zapaliła się nagromadzona w większej ilości słoma i siano. Przyczyny pożaru nie zdołano zbadać. Straż pożarna rychło pożar stłumiła. Szkoda obliczona na około 2000 kor. Stajnia jest cały dzień otwarta, śpią tam rozmaici ludzie. Być może, że ktoryś z tych „lokatorów" wzniecił pożar, paląc papierosa.

(△) **Oszustwo z datkami noworocznymi.** Z Banku przemysłowego doniesiono policyi, że jakieś dwa indywidua, ubrane w mundury służby pocztowej, wyłudzają datki noworoczne, jakie zazwyczaj wypłacają banki i inne firmy służbie pocztowej. Ponieważ zachodzi obawa, że indywidua te, dzięki mundurom, wyłudzać będą i w dalszym ciągu od banków i firm datki, dlatego należy przed niemi przestrzedz. Sekretaryat wymienionego banku, nie zoryentowawszy się w pierwszej chwili, wypłacił im 10 kor.

(△) **Oflary eksplozyi prochu.** W Jaryczowie nowym w sklepie Leizora Blicka nastąpił wczoraj wybuch prochu, złożonego w sklepie w większej ilości. Wskutek tego ciężko został poparzony właściciel sklepu Blick i dwie jego córki, 18- i 20 letnia, oraz Ołeksa Kawczuk i Andruch Susz, gospodarze z pobliskich wsi, znajdujący się w sklepie w chwili wybuchu. Trzej inni włościanie odnieśli lekkie obrażenia. Wszystkich rannych przywieziono do tutejszego szpitala powszechnego. Pięć osób pozostawiono w szpitalu, trzy opatrzono i polecono im poddać się domowej kuracyi.

Dziś przed południem zmarła w szpitalu starsza córka Blicka. Przyczyna eksplozyi na razie nieznana.

(△) **Wypadek zaczadzenia.** Dziś nad ranem w jednym z pokoi hotelu „Savoy", przy ulicy Sobieskiego zaczadziała szansonetka Róża Stamm. Lekarz pogotowia ratunkowego zdołał odratować ją, a ponieważ stan jej zdrowia jest niepomyślny, odwieziono chorą do szpitala powszechnego.

△ **Kronika policyjna.** Z zamkniętego mieszkania p. Gustawa Schnitzera przy ul. Jachowicza skradziono wczoraj futro z krymskich baranków, wartości 1200 kor.

△ **Znikł bez śladu.** Ośmnastoletni Bernard Stern, wydaliwszy się przed kilku dniami z domu swych rodziców, zamieszkałych przy ul. Gliniańskiej l. 5, znikł od tego czasu bez śladu.

△ **Śmierć pod kołami wozu miejskiej kolei elektrycznej.** Dziś rano najechał jeden z wozów miejskiej kolei elektrycznej na jakąś kobietę w starszym wieku, ubogo odzianą i potrącił ją tak silnie platformą, że ta uderzywszy głową o kamień, na miejscu wyzionęła ducha.

Zwłoki odstawił komisaryat II. dzielnicy do kostnicy Zakładu medycyny sądowej, policya zaś wdrożyła w sprawie tego wypadku dochodzenia.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, ks. Edmund Czosnakiewicz, b. proboszcz z Goleszyna dyecezyi płockiej, weteran z r. 1863, Sybirak;

w Dąbrowej, Romuald Wojciechowski, w 64 r. życia.

— **Jubileusz pisma.** Dnia 1 b. m. święciła redakcya *Pressburger Ztg.* 150 rok istnienia pisma. Uroczysty jubileusz zapowiedziany jest na dzień 14 lipca b. r., gdyż w tym dniu roku 1764 ukazał się pierwszy numer tego pisma.

Wydawnictwo przeznaczyło znaczne sumy na poprawę bytu swoich współpracowników.

— **Ucieczka adwokata.** Z Wiednia znikł tamtejszy adwokat dr. Aloizy Grauer, sprzeniewierzywszy depozyty w wysokości 50.000 kor.

— **Nieszczęśliwy wypadek.** Wczoraj po południu na Semmeringu wskutek najechania saneczek na drzewo. 15 letnia baronówna Margit Wassermanówna odniosła ciężkie rany.

— **O szpiegostwo.** Wczoraj odbyła się przed trybunałem orzekającym w Krakowie rozprawa karna przeciw Pawłowi Pełce o zbrodnię szpiegostwa. Pełka pochodzi ze Szląska pruskiego i podaje się za agenta handlowego. Był w Niemczech karany za szpiegostwo na rzecz Rossyi. W roku 1895 i 1896 był w Zurychu agentem prowokatorem, powodując liczne aresztowania wśród obcej, uczącej się tam młodzieży. Potem badał urządzenia wojskowe w Tryeście, Wiedniu i Krakowie. Tu, aby zamaskować swą działalność szpiegowską, zwrócił się do władz wojskowych, ofiarowując im swoje usługi szpiegowskie. Usług jego atoli nie przyjęto, lecz zwrócono na niego uwagę policyi krakowskiej, która go aresztowała. W Szwajcaryi występował pod nazwiskami: Zaleski, Ślaski, Zakrzewski. Po przeprowadzeniu rozprawy skazano go na dwa lata ciężkiego więzienia, obostrzonego postem co dwa tygodnie i na wydalenie z granic Państwa po odbyciu kary. Rozprawa odbyła się przy drzwiach zamkniętych.

— **Pojedynek.** Wczoraj po południu odbył się w Budapeszcie pojedynek na pałasze na bardzo ostrych warunkach między prezydentem Sejmu węgierskiego hr. Tiszą a hr. Karolyim z powodu sporu, jaki wybuchł między nimi w Kasynie. Pojedynek trwał godzinę; było 32 starć. Hr. Karolyi otrzymał kilka lekkich ran, a hr. Tisza płaskie cięcie w rękę. Obaj rozeszli się niepojednani.

— **Eksplozya.** Wskutek eksplozyi rezerwoaru benzyny w miejscowości Szemmert, w Siedmiogrodzie, zapalił się szyb 120 metr. głębości, z którego wydobywały się gazy naftowe. Ośmiu robotników zginęło. Dziennie spala się 80.000 metrów kubicznych gazu. Płomień bucha 20 metrów wysoko.

— **Historyczny dąb.** Do lubelskiej komisyi archeologicznej wpłynęło podanie o zachowanie pamiątki z r. 1382, której zagraża ruina. Pomnikiem tym jest próchniejący pień olbrzymiego dębu, obmurowanego naokoł. Drzewo to stoi we wsi Simnicz, niedaleko granicy austryackiej, na drodze prowadzącej od galicyjskiego miasta Bełzca do Kongresówki. Według podań historycznych na drzewie tem zawieszony był cudowny obraz Matki Boskiej Częstochowskiej podczas przenoszenia z Bełzca na Jasną Górę. Dąb-olbrzym istniał jeszcze do r. 1879; wtedy zwaliła go burza. Aby zachować dąb, podobno ks. Opolski ogrodził go murem z 9 na nim kolumnami. W r. 1870 pod dębem odprawiano jeszcze nabożeństwa. Obecnie pień gnije i niebawem nie pozostanie po nim znaku; mur również wymaga konserwacyi.

Kronika prowincyonalna.

§ Egzamina kwalifikacyjne na nauczycieli szkół ludowych pospolitych przed komisyą egzaminacyjną w Bochni rozpoczną się dnia 10 lutego 1913. Podania, zaopatrzone w przepisane dokumenty, należy wnosić przez odnośną Radę szkolną okręgową najpóźniej do dnia 2 lutego 1913.

§ Pożar. W Rudniku nad Sanem wybuchł dnia 1 b. m. groźny pożar, który zniszczył siedm sklepów, znajdujących się w rynku.

(D. B-i). Z Zakopanego. Oczekiwana z upragnieniem sanna powróciła znowu piękna i strojna. W nocy z 30 na 31 grudnia spadł śnieg obfity, chwycił mrozik, który, jak się zdaje, utrwali panowanie królowej zimy na czas dłuższy. Ostatnie dni grudniowe były okropne, pełne błota, deszczu i t. p. przyjemności jesiennych — rekompensata należy się słusznie tym wszystkim, którzy przetrwali to w pokorze i z cierpliwością godną podziwu.

Najwięcej uradowani są narciarze, którzy, jak doniosłem, odbywają teraz tu ćwiczenia i zloty.

Noc Sylwestrowa była w Zakopanem wesoła i huczna. Bawiono się wszędzie, u drów Chramców, Dłuskich, w pensyonatach i w teatrze. Do późnego ranka bawili się wszyscy, wracając do pieleszy domowych dopiero po ósmej.

Kronika zagraniczna.

* Ukończony strajk górników. W rewirach kopalń państwowych w Saarbrücken powrócili do pracy.

Wiedeń, 1 stycznia 1913.

(Ze świąt. — Wieczór Sylwestrowy. — Ranek noworoczny. — Miasto napiwków. — Plany na rok 1913).

Oficyalną jaskółką, zapowiadającą okres świąteczny, jest w Wiedniu ostatnia niedziela przed świętami, t. zw. „złota niedziela". Złota ona tak ze względu na rozzłocone wystawy sklepowe, jak i ze względu na złoto, które prócz monety srebrnej i banknotów, bardzo obficie wpływa do kas magazynów konfekcyjnych i jubilerskich, sklepów galanteryjnych, zabawkowych i t. d.

W „złotą niedzielę" sklepy otwarte były przez dzień cały, jak zresztą i corocznie. — A Wiedeńczycy, pomimo okropnej pogody, tłumnie wylęgli na ulice, aby tradycyjnym zwyczajem napoić oczy widokiem „wspaniałości" i cudowności śmiejących się ku nim z za okien wystawowych i poczynić zakupna świąteczne. W środkowych dzielnicach Wiednia było w niedzielę ową po ulicach tak pełno ludzi, że przez gęstą masę powoli kroczących i zatrzymujących się osobników obojga płci przechodzień, spieszący „za interesem," z trudnością łokciami musiał torować sobie drogę. Kupcy porobili doskonałe interesy i przypuszczają sami, że tegoroczna „Gwiazdka" wynagrodziła im liche dochody w listopadzie i początkach grudnia.

Wieczór wigilijny w Wiedniu był spokojny i cichy. Jedyny w roku wieczór, który wszyscy Wiedeńczycy spędzają — przynajmniej do północy — przy ognisku rodzinnem. Teatry w tym dniu nie dają przedstawienia, pozamykane „Varietés", odpoczywają nawet muzykanci rozweselający, jak rok długi, co wieczór publiczność walcami z modnych operetek i sentymentalnemi piosenkami.

Święta natomiast bywają w Wiedniu i były bajecznie rozbawione. Pogoda im sprzyjała, ale.... wiosenna. Termometr wskazywał 18 stopni ciepła ku rozpaczy turystów, łyżwiarzy, saneczkarzy i hołdowników jazdy na „ski", którzy obiecywali sobie wiele po całych dwu dniach wolnych od konieczności wypełniania obowiązków zawodowych.

Miła, wiosenna niemal pogoda sprawiła, iż w Sylwestrowy wieczór całe śródmieście było zalane tłumami ludzi. Z wszystkich dzielnic płynęły strojne i mniej strojne masy ludzkie i na kilka już godzin przed północą plac św. Szczepana i pobliskie ulice były wypełnione publicznością. Wiedeńczyk wita Nowy Rok radośnie, wesołe też i rozkrzyczane były tłumy, a policya miała mnóstwo roboty, aby je w porządku i względnym spokoju utrzymać. Naturalnie, że przychodziło do ciągłych scysyj między stróżami bezpieczeństwa, a andrusami z przedmieść, którzy dla „rozrywki" na noc Sylwestrową zbiegają do miasta. Konsekwencyą mnóstwo aresztowań i przepełnienie na inspekcyach policyjnych, gdzie awanturników i wielbicieli alkoholu przyprowadzano masami.

Z niecierpliwością czekano na chwilę, kiedy zegar starej katedry wydzwoni północ — zmianę roku. Nareszcie leniwie poruszające się wskazówki zegarów stanęły na cyfrze XII. W jednej chwili rozległy się z dziesiątek tysięcy piersi okrzyk: „Hurra".

— *Prosit Neujahr!* — wykrzykiwano. Przez dziesięć minut trwały ogłuszające, bezprzestanne okrzyki, piski gwizdawek i papierowych trąbek, które przekupnie między weselszych „pasażerów" w ogromnych ilościach rozsprzedawali.

Po północy „porządniejsza" publiczność porozchodziła się do domów, czy rozproszyła po kawiarniach. Na placu św. Szczepana i w sąsiadujących z nim ulicach pozostały „dzieci przedmieścia", to znaczy w danej godzinie kilka tysięcy osób. Rozpoczęła się „szeroka", hałaśliwa zabawa. Śpiewy, żarty, gonitwy — końca temu nie było. W tłumach uwijali się jegomoście poprzebierani za kominiarzy, pierrotów i t. d. — w ich strony zwracał się zachwyt publiczności, żarty ich przyjmowano salwami śmiechów. A sensacyę wywoływało paru „Pülcherów" pędzących przez Kärtnerstrasse symbol szczęścia — świnki, za nimi postępowały rozbawione tysiące...

Wesołość, jaka rozgościła się „na powietrzu" przeniosła się także do kawiarni, restauracyi i lokali rozrywkowych, gdzie dużo ludzi oczekiwało na nadejście Nowego Roku. Wszędzie tam grały kapele, produkowali się humoryści, śpiewacy i t. d.

Do rana było gwarno i wesoło, do rana tłumy snuły się po ulicach wielkiego, rozbawionego miasta, Ale to rano przyszło smutne i melancholijne, otulone w płaszcz nieprzenikliwej, szarej, jak zgrzebne płótno, wilgotnej mgły. Przyszło zimne, chłodem przenikającym do kostek, senne i przygnębiające.

Dzień noworoczny....

Nowe nadzieje, nowe plany, projekty i złudzenia.

Wstaje się późno, bo albo poncz sylwestrowy trochę zamroczył głowę, albo dopiero nad ranem wpadło się w objęcia Morfeusza. Zajęcie w ciągu dnia noworocznego: składa się i odbiera życzenia.

„Nowy Rok" to dzień napiwków, które — chcąc nie chcąc — musi się dawać. Bez przestanku odzywa się dzwonek u drzwi mieszkania. Stróż, piekarz, listonosz, mleczarz, czy mleczarka, kominiarz, zapalacz latarń, ba nawet kanalarz recytują odwieczny szablon życzeń. Wszyscy ci, którzy przez rok cały byli często niewidzialni, a najczęściej niepotrzebni, pojawiają się w dzień noworoczny z wyciągniętą ręką.

Dawać te napiwki trzeba, bo Wiedeń jest miastsm napiwków a ogół publiczności z niemi się oswoił i zżył. Ale w skromnym budżecie kilkanaście koron rzuconych w „winszujące" dłonie — to przecież ładna pozycya!

* * *

Wiedeń „towarzyski" robi bilans roku ubiegłego i przygotowuje plany na r. **1913.**

Wiedeń **muzyczny** na styczeń zapowiada cały szereg koncertów symfonicznych, które urządza „Konzertverein" i Filharmonicy. W lecie odbędzie się „Tydzień muzyczny" przy współudziale najznakomitszych artystów austryackich i zagranicznych.

Główny sezon Wiednia sportowego przypada na miesiące maj i czerwiec. Wielkie „Derby" konne naznaczono na 8 czerwca. Po „Derby" projektowany jest międzynarodowy meeting awiatyczny w Aspern i cały szereg popisów lotniczych.

W maju zostanie otwarta wystawa adryatycka, która ma za cel ukazanie piękności austryackiej Riwiery. Pięknem przedsięwzięciem jest wielka wystawa ogrodnicza, projektowana na maj i czerwiec.

Międzynarodowych zjazdów będzie w r. 1313 w Wiedniu mnogo. Na październik projektowane są wielkie uroczystości celem uczczenia setnej rocznicy walk w r. 1813.

Na razie zaś Wiedeń głównie myśli i mówi o karnawale. *Bar.*

Notatki literacko-artystyczne.

„Kuryer Warszawski" wydał bogaty i ogromnie ciekawy „Numer noworoczny", na treść którego złożyły się utwory kilkudziesięciu najmłodszych autorów, między nimi kilku o rzeczywistym talencie. Redakcya kilka tygodni temu ogłosiła odezwę do „młodych" i „najmłodszych", z prośbą o przysyłanie swych prac. Nadeszło ogółem 517 utworów, najlepsze z nich umieszczono w numerze noworocznym, który stanie się swojego rodzaju dokumentem literackim ostatnich czasów.

„Świat" w ostatnich dwu zeszytach przynosi artykuły: „Napoleon a racya stanu" przez Bolesława Lutomskiego, „Z rozwoju szkolnictwa naszego", „Chłop polski opowiada o sobie", „Literatura i jej cień", „Beletrystyka niemiecka ostatniej doby", „Sprawa teatru lwowskiego", „Doroczna wystawa sztuki w Warszawie", „Odradzająca się architektura polska", w dziale beletrystyki: J. Weyssenhoffa powieść „Gromada", J. Lemańskiego „Bojkot", A. Kuprina „Rzeka życia", oraz kilkadziesiąt ilustracyj ze sztuki i życia.

Gustaw Olechowski. „Dzieje mężczyzny". Powieść. Warszawa. Nakład Gebethnera i Wolffa.

(z. s.) Autor w „Dziejach mężczyzny" opowiada liczne przygody erotomana, uwodzącego dziewczęta i mężatki, odwiedzającego stale lupanary, a w chwilach podniecenia lub melancholii pisującego częstochowskie wiersze, wyleczonego zaś z choroby rozkiełzanych zmysłów dopiero w Kongo, dokąd udał się jako lekarz, zaangażowany do sanitarnej służby państwowej przez belgijski rząd kolonialny. Koloryt całego niemal utworu utrzymuje młody powieściopisarz w barwach i tonach naturalnych, niekiedy wstrętnych, w końcu zaś przeczepia do niedość konsekwentnie splątanych wypadków tezę paradoksalną, głosząc przez usta swego bohatera, że Europejczyk (a prawdopodobnie przedewszystkiem Polak) w Afryce tylko, wśród murzyńskiej dziczy, znaleść może „nić Aryadny, która go wyprowadzi z labiryntu zasadzek, jakie nieszczęśliwa cywilizacya spiętrzyła nad jego głową", że „odrodzenie ludzkości, narodów, państw, ojczyzn, wolności przyjść musi z lasów i pól". Naturalizm p. Gustawa Olechowskiego, nie wznosi się pod względem literackim na wyżyny genialnego daru obserwacyjnego i mistrzowskiej faktury Flauberta, ani dosięga kunsztownych form stylistycznych, jakiemi posiłkował się Zola. Jest jaskrawy, lecz pospolity. Co do ścisłości zaś w obrazowaniu najnowszych, a przeciętnemu czytelnikowi mało znanych mętnych stosunków stołecznych, zdaje się, że autor odtwarza najwierniej stosunki, panujące w kołach warszawskiej młodzieży gimnazyalnej i uniwersyteckiej, oraz w sferze mieszczańsko-żydowskiej, spowinowaconej z pół-światkiem.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, w piątek, 3 stycznia, o godzinie pół do 8 wieczorem „Dobrze skrojony frak", krotochwila G. Dregelego. — W sobotę, 4 stycznia, o godzinie pół do 4 po południu dla młodzieży szkolnej „Dzwon zatopiony", baśń dramatyczna G. Hauptmana; debiut Gerdy Falkenried-Torskiej, w roli Rusałki. — W sobotę, 4 stycznia, o godzinie pół do 8 wieczorem „Traviata", opera J. Verdiego, gościnny występ Józefiny Finzi-Magrini, primadonny opery w Barcelonie i w Nowym-Yorku. — W niedzielę, 5 stycznia, o godzinie pół do 4 po południu „Krakowiacy i Górale", opera narodowa J. N. Kamińskiego; muzyka K. Kurpińskiego. — Niedziela, 5 stycznia, o godzinie pół do 8 wieczorem „Bal maskowy", opera J. Verdiego; gościnny występ Janiny-Korolewicz-Waydowej. — W poniedziałek, 6 stycznia, o godzinie pół do

4 po południu „Betleem polskie“, jasełka Lucyana Rydla. — W poniedziałek, 6 stycznia, o godzinie 8 wieczorem „Kochany Augustynek“, operetka. — We wtorek, 7 stycznia, o godzinie pół do 8 wieczorem „Cyrulik sewilski, Rossiniego: gościnny występ Józefiny Finzi-Magrini. — We środę, 8 stycznia, po raz I-szy (nowość) „Pocałunek szczęścia“, dramat w 4 aktach Stanisława Maykowskiego. — Abonament nr. 20.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

Sobota, 4 stycznia, „Makbet“, tragedya. — Niedziela, 5 stycznia, o godzinie pół do 4 po południu „Szpieg“, sztuka; o godzinie pół do 8 wieczorem „Trylogia p. t. „Zygmunt August“. Część I. „Królewski Jedynak“, komedya. — Poniedziałek, 6 stycznia, o godzinie pół do 4 po południu, „Betleem Polskie“, jasełka; o godzinie pół do 8 wieczorem, „Trylogia p. t. Zygmunt August“. Część II. „Złote więzy“, dramat. — Wtorek, 7 stycznia, „Trylogia p. t. Zygmunt August“. Część III. „Ostatni“, dramat.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Izba handlowa i przemysłowa odbyła w poniedziałek posiedzenie pod przewodnictwem swego prezydenta Horowitza, który otwierając obrady, przedłożył sprawozdanie z akcyi Izby w sprawie oszczerstw Izb zachodnio-austryackich rzuconych na handel galicyjski i przy tej, sposobności złożył podziękowanie posłom polskim, którzy z własnej inicyatywy natychmiast w tej sprawie interweniowali.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego prezydent Neumann zgłosił dwa nagłe wnioski, co do sprawy projektowanego podwyższenia podatku od wódki i podatku osobisto-dochodowego, oraz prawa wglądu w księgi handlowe.

„Izba uchwala: 1. odnieść się do Koła polskiego z przypomnieniem memoryału, wniesionego w październiku w przedmiocie projektowanych nowych podatków z żądaniem uwzględnienia postulatów w tym memoryale podniesionych; 2. zaprotestować jak najenergiczniej przeciwko projektowanemu wprowadzeniu w życie nowych podatków od 1 stycznia, względnie 1 marca 1913 r.; domagać się, aby terminy te odpowiednio do interesów podatników znacznie przesunięto“.

Po obszernej dyskusyi oba te wnioski Izba przyjęła jednogłośnie.

Następnie p. Frenkel przedstawił wniosek nagły następującej treści: „Izba uchwala wybrać komitet, mający podjąć inicyatywę wprowadzenia projektu agencyi bankowej w kraju, bądź przez założyć się mające nowe instytucye krajowe, bądź przez tworzenie filij ekspozytur, już istniejących krajowych instytucyj bankowych“.

Wniosek ten przekazano komisyi bankowej.

Z porządku dziennego przyjęto *en bloc* przedstawiony przez dra Stesłowicza preliminarz budżetu za rok 1913 z dochodem 318.400 kor., rozchodem 317.100 kor.

W myśl referatu sekretarza dra Korkisa przyznano szereg zasiłków i stypendyów. I tak przyznano: stypendya po 400 koron uczniom Akademii eksportowej w Wiedniu: Józefowi Halpernowi, Mojżeszowi Goldschlagowi, Ignacemu Turkowi, Wilhelmowi Rawitzowi i Tadeuszowi Drexlerowi, dalej Rudolfowi Hirschdörferowi we Lwowie 400 kor. zasiłku celem kształcenia się w „Institut Superieur Commerce“, Adamowi Bardaszowi 300 kor., zasiłku na ukończenie kursu handlowego, Leonowi Freundowi, uczniowi Akademii handlowej w Krakowie 200 kor. zasiłku, Józefowi Schratterowi absolwentowi Akademii eksportowej 400 kor. zasiłku na wyjazd do Argentyny, stypendyum w kwocie 400 kor. Emanuelowi Bardachowi, słuchaczowi Skerry's College w Liwerpoolu, stypendyum w kwocie 240 kor. Gabryelowi Wegnerowi na kształcenie się w państw. szkole rytowniczej w Wiedniu, zasiłek w kwocie 150 kor. Piotrowi Hryńkowskiemu, uczniowi Akademii sztuk pięknych w Krakowie, zasiłek 240 kor. Zofii Monatównie uczenicy państw. szkoły koszykarskiej w Wiedniu. Uchwalono datek w kwocie 300 kor. dla stałej austryackiej komisyi wystawowej.

Następnie uchwalono przedstawić p Michała Ulama na członka Rady przemysłowej w miejsce ś. p. Ciuchcińskiego, a prezydenta Neumanna na zastępcę członka państwowej Rady kolejowej. Postanowiono przedstawić jako delegatów Izby do wydziału uzupełniającego szkół przemysłowych: w Przemyślu p. Eugeniusza Kusibę, Krośnie p. Wojciecha Nęckiego, Sanoku p. Stanisława Górkę.

Po uchwaleniu kilku jeszcze drobnych spraw, wydano szereg opinij w sprawach koncesyjnych. I tak oświadczono się za udzieleniem H. Stachlowi koncesyi na wypożyczalnię książek we Lwowie, wydano opinię przychylną o prośbach o koncesyi M. Tuleji na wydawczą księgarnię we Lwowie, P. Kaplicznego na agencyę prywatną we Lwowie W. Kłosiewicza na biuro podróży we Lwowie, Dawida Frenkla na biuro podróży w Skolem, K. Mahlera na agencyę prywatną we Lwowie. M. Kempnera, właściciela hali aukcyjnej we Lwowie o rozszerzenie koncesyi na sprzedaż artykułów spożywczych, B. Marza o koncesyę na urządzenie i prowadzenie hali aukcyjnej we Lwowie. Odroczono sprawę prośby M. Drzymuchowskiego o koncesyę na na agencyę prywatną we Lwowie i sprawę prośby firmy Dunn z Wiednia o koncesyę na filię biura informacyjnego o stosunkach kredytowych we Lwowie.

Na tem posiedzenie zamknięto.

Ciągnienia losów. Z Wiednia telegrafują: Przy wczorajszem ciągnieniu losów austryackiego Czerwonego Krzyża główna wygrana w kwocie 60.000 kor. padła na los serya 8621 nr. 4; po 1000 kor. wygrały: serya 1667 nr. 35 i serya 6891 nr. 44.

Przy ciągnieniu 5-procentowych losów regulacyi Dunaju z r. 1870 główna wygrana w kwocie 120.000 kor. padła na nr. 125.904, 50.000 kor. na nr. 150.001, 16.000 kor. na nr. 111.557, 10.000 kor.. na nr. 162.722.

Przy ciągnieniu losów kredytowych z r. 1858 główna wygrana w kwocie 300.000 kor. padła na seryę nr. 7034 nr. 83, 60.000 kor. na seryę 2585 nr. 26, 30.000 kor. na seryę 3552 nr. 43, po 10.000 kor. na seryę 1084 nr. 52 i seryę 3552 nr. 1.

Stan Banku austro - węgierskiego przedstawiał się wedle wykazów urzędowych z dniem 31 grudnia 1912 następująco: Banknoty w obiegu 2.815,797.000 (więcej o 199,419.000). Rezerwa kruszcowa 1.507,575.00 0 (mniej o 1,279.000). Portfel wekslowy 1.341,107.000 (mięcej o 96,864.000). Lombard papierów 355,014.000 (więcej o 65,699.000). Zobowiązanie natychmiast płatne 275.042.000 (mniej o 39,009.000). Noty opodatkowane 708.222.000 (więcej o 260.698.000).

OSTATNIA POCZTA.

═ Z Budapesztu donoszą: Minister honwedów Hazai wyjechał wczoraj do Wiednia.

═ Według wiadomości, nadeszłych do Rzymu; rossyjski następca tronu przybędzie na Rivierę, gdzie zabawi kilka miesięcy.

═ Rossyjski minister spraw wewnętrznych wniósł w Dumie projekt ustawy w sprawie ochrony posiadłości ziemskiej rossyjskiej w południowo zachodnich guberniach i w Bessarabii. Według tego projektu cudzoziemcy nienaturalizowani w Rossyi do 28 czerwca st. st. 1888 r. oraz te osoby pochodzenia polskiego i ich potomkowie w linii męskiej, które po r. 1888 z Królestwa polskiego przeniosły się do gubernij południowo-zachodnich i Bessarabii, a do narodowości rossyjskiej nie przyznają się, nie mogą ani nabywać, ani dzierżawić własności ziemskiej w guberniach południowo-zachodnich i w Bessarabii.

═ Stan zdrowia wicekróla Indyj lorda Hardinga, jest, jak z Londynu donoszą, poważny. Gorączka wysoka. Możliwe, że konieczna będzie operacya.

═ Z Bengbazi telegrafują pod dniem 3 b. m.: Ponieważ wczoraj rano Beduini zaatakowali pozycye włoskie, kompania wojska erytrejskiego rozpoczęła ogień i zmusiła Beduinów do ucieczki. W walce, która trwała kilka godzin, zginęło 5 Erytrejczyków i jeden żołnierz armii regularnej, trzech odniosło rany. Straty Beduinów są znaczne. Okręt wojenny „Giovanni Baura“ rozpoczął natychmiast bombardowanie wybrzeży.

═ *Biuro Reutera* donosi z Czingtau, że w Hsijaryliesy zostało zabitych 300 żołnierzy tybetańskich, którzy urządzili atak w nocy. Chińczycy stracili 6 karabinów maszynowych. Jako przyczynę tej klęski podają, że żołnierze chińscy odmówili posłuszeństwa, a Tybetańczycy skorzystali ze sposobności, aby ich zaatakować.

═ *New-York-World* donosi, że na Filipinach wykryto sprzysiężenie, mające na celu usunięcie rządu amerykańskiego, wywołane przez wielkich właścicieli narodowości hiszpańskiej. Rząd Stanów Zjednoczonych wysłał silne oddziały wojskowe, aby powstanie stłumić.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Upaństwowienie gimnazyum Towarzystwa Szkoły ludowej w Białej.

Kraków, 3 stycznia. Prezes Koła polskiego dr. Leo otrzymał oficyalne zawiadomienie, że Ministerstwo oświaty postanowiło upaństwowić gimnazyum Tow. Szkoły ludowej w Białej z rokiem szkolnym 1913/14, czyli z dniem 1 wrześnin b. r. Rada szkolna krajowa otrzyma w tych dniach reskrypt ministeryalny, polecający przeprowadzenie rokowań z Tow. Szkoły lud. celem dopełnienia wymaganych przy upaństwowieniu przez Rząd formalności co do odebrania budynku szkolnego. Za czas od 1 stycznia do 1 września b. r. otrzyma Tow. Szkoły ludowej bardzo znacznie podwyższoną subwencyę na pokrycie kosztów utrzymania tej szkoły.

Kraków, 3 stycznia. (Tel. pryw.). Prośba dyrektora teatru Solskiego o rozwiązanie umowy dzierżawnej będzie przedłożona komisyi teatralnej w przyszłym tygodniu.

Kraków, 3 stycznia. (Tel. pryw.). W sprawie doniesienia o ucieczce i defraudacyi rzekomego naczelnika filii Tow. Wzaj. Ubezpieczeń Szyrajewa w Nowym Sączu, dzienniki tutejsze zamieszczają informacye, że w Nowym Sączu niema wcale filii tego Towarzystwa. Szyrajew pełnił obowiązki agenta miejscowego i popełnił nadużycia, za które go oddalono. Towarzystwo z tego powodu szkody nie poniosło.

Wiedeń, 3 stycznia. *Biuro Kor.* upoważnione zostało do stwierdzenia, że pozbawiona jest wszelkiej podstawy wiadomość, jakoby między Rossyą a Austro-Węgrami toczyły się rokowania co do zarządzeń wojskowych obu mocarstw.

Budapeszt, 3 stycznia. Poseł Zygmunt Varady wystąpił z partyi pracy.

Warszawa, 3 stycznia. (Tel. pryw.). W związku z ostatniemi zarządzeniami w sprawie cenzury, urzędy pocztowe otrzymały polecenie, ażeby wszystkie przesyłki na zlecenie telegraficzne wstrzymywać.

Warszawa, 3 stycznia. W zagłębiu węglowem ujawnia się silny ruch zmierzający do unarodowienia przemysłu i handlu. Wszczął się ruch w tym kierunku, aby kobiety ubierały się w stroje rodzime.

Chełm, 3 stycznia. (Tel. pryw.). Pierwszym realnym skutkiem wizyty deputacyi chełmskiej w Petersburgu, będzie budowana kolej przez Chełm, dokonana wyłącznie siłami rossyjskiemi. Członkowie deputacyi są bardzo zadowoleni z jej przebiegu.

Grodno, 3 stycznia. (Tel pryw.). Ministerstwo spraw wewnętrznych zezwoliło na zmianę polskich nazw ulic na rossyjskie. Projekt zmiany nazwy ulicy Polnej na ulicę Orzeszkowej odrzucono.

Kijów, 3 stycznia. (Tel. pryw.). W fabryce budowy maszyn przy ul. Żylańskiej pożar wyrządził szkody na 500.000 rubli.

Petersburg, 3 stycznia (Tel. pryw.). Donoszą, że Kurłow i tow. oskarżeni o zabójstwo Stołypina zostaną ułaskawieni z wyjątkiem Kuljabki.

Petersburg, 3 stycznia. (Tel. pryw.). Minister Sazonow ma otrzymać godność członka Rady państwa. Jedni uważają to za utrwalenie jego wpływów, inni zaś przewidują rychłą jego dymisyę.

Petersburg, 3 stycznia. (Tel. pryw.). Słychać, że dymisya Suchomlinowa uchodzi za prawie pewną. Jako następcę jego wymieniają dotychczasowego wiceministra Wernardera, a jego miejsce miałby zająć dyrektor kancelaryi ministra wojny, Daniłow.

Petersburg, 3 stycznia. (Tel. pryw.). Dymisya spodziewana Suchomlinowa i ustąpienie Beckendorfa oznaczałoby, że partya wojenna znowu bierze górę. Ostatnia podróż Suchomlinowa ma pozostawać w związku z jego dymisyą. Beckendorf miałby ustąpić dlatego, że na konferencyi londyńskiej Austro-Węgry zyskały przewagę.

Petersburg, 3 stycznia. (Tel. pryw.). Sąd skazał burmistrza Wyborga, Fagerströma na 6 miesięcy więzienia, a dwóch radców sprawiedliwosci i policyi na 2 miesiące za przeciwdziałanie wprowadzeniu w życie prawa o równouprawnieniu obywateli rossyjskich w Finlandyi.

Ryga, 3 stycznia. (Tel. pryw.). W fabryce „Prowodnik“ zastrajkowało z powodów ekonomicznych 8000 robotników.

Berlin, 3 stycznia. (Tel. pryw.). Dziś prawdopodobnie pojawi się nominacya Zimmermanna, podsekretarza ministerstwa spraw zagranicznych w miejsce Kiderlen-Wächtera.

Kolonia, 3 stycznia. (Tel. pryw.). Cofnięto nakaz strzeżenia kolei i dworców kolejowych.

Na Bałkanach.

Berlin, 3 stycznia. (Tel. pryw.). Na konferencyi pokojowej przedstawiono rozmaite projekty granic Albanii. Wedle jednego projektu granice jej sięgałyby do rzeki Driny; północno-wschodnia część Albanii byłaby oddana Serbii z miastami Prizren, Ipek i Djakowa. Czarnogórze odstąpionoby Skutari. a Grecyi Janinę. Z wyjątkiem Janiny wszystkie okolice posiadają ludność albańską. — Austro-Węgry pragnęłyby nadać Albanii całe terytoryum, gdzie mieszka ludność albańska, z miastami Skutari, Prizren, Ipek i Djakowa. Janina mogłaby należeć do Grecyi. Od Pola Kossowego grzebieniem pasma górskiego płynęłaby naturalna granica. — Wedle trzeciego projektu mocarstwa miałyby wydelegować komisyę, która zbadałaby stosunki narodowościowe w Albanii. Francya tej myśli nie jest przeciwna, także i Anglia do niej się przychyla.

Londyn, 3 stycznia. Narada ambasadorów wczoraj po południu prowadziła dalej swe prace w urzędzie spraw zagranicznych pod przewodnictwem sir Edwarda Greya. — Obrady trwały nadzwyczaj długo. Komunikatu dotąd nie wydano.

Standard donosi, że ambasadorowie od tej narady żywią nadzieję, że uda się uzyskać układ, który uwieńczy pomyślnym skutkiem prace konferencyi pokojowej. Wczoraj kilkakrotnie naradzali się z rozmaitymi delegatami. Jest nadzieja, że jeszcze dziś przed godziną 4 po południu, t. j. przed zebraniem się konferencyi pokojowej, uda się załatwić jedną z następujących ewentualności: skłonić Turcyę do ustępstw w sprawie Adryanopola, skłonić państwa bałkańskie, aby zawarły pokój przez ostateczne załatwienie reszty punktów, z pozostawieniem sprawy Adryanopola przyszłej dyskusyi, lub wreszcie nakłonić obie strony, aby nastąpiła w sprawie Adryanopola ugoda, oszczędzająca miłość własną stron obu.

Daily Telegraph donosi, że na wczorajszej naradzie ambasadorowie zajmowali się sprawą wytyczenia granic Albanii, że jednakże sprawa ta nie postąpiła naprzód.

Londyn, 3 stycznia. Wobec przedstawicieli *Biura Reutera* wszyscy delegaci zgodnie z Danewem oświadczyli, że jeżeli Turcya nie ustąpi w sprawie Adryanopola, to oni wycofają się z konferencyi.

Londyn, 3 stycznia. *Times* donosi, że środki załogi w Adryanopolu są wyczerpane i że nawet rozpoczęły się już rokowania w sprawie kapitulacyi.

Konstantynopol, 3 stycznia. Jedno z pism tureckich donosi, że dowódca Adryanopola chciał załatwić sprawę zaopatrzenia miasta w żywność w ten sposób, że zagroził, iż artylerya zaatakuje pociąg, który przez stacyę Adryanopol wiózł żywność dla armii bułgarskiej w Czataldży, jeżeli Bułgarzy nie odstąpią mu części tej przesyłki. Bułgarzy mieli zgodzić się na podział transportu.

Londyn, 3 stycznia. *Times* donosi, że trzej przedstawiciele tymczasowego rządu albańskiego, którzy zjawili się u sir Edwarda Greya, wręczyli mu memoryał, który również będzie przedłożony radzie ambasadorów. Najważniejszym punktem memoryału jest żądadanie zupełnej niezawisłości Albanii, gdyż tylko w ten sposób będzie można uniknąć zawikłań, które wyniknąć mogłyby w przyszłości z wpływów obcych w Albanii.

Londyn, 3 stycznia. (Tel. pryw.). Przybyli tutaj trzej delegaci albańscy, którzy byli przyjęci przez Nikolsona. W urzędzie spraw zagranicznych przedstawili swe życzenia co do granic Albanii.

Londyn, 3 stycznia. Ponieważ mocarstwa przez swych przedstawicieli w Londynie uznały zasadę autonomii Albanii, trzej delegaci albańscy przybyli do Londynu celem omówienia szczegółów. Zjawili się oni w ministerstwie spraw zagranicznych.

Konstantynopol, 3 stycznia. (Telegr. pryw.). Panuje tutaj przekonanie, że do 10 dni traktat pokojowy zostanie podpisany.

Konstantynopol, 3 stycznia. Dzienniki donoszą, że wojsko tureckie w Janinie trzyma się dobrze. Miasto dostatecznie jest zaopatrzone w żywność.

Konstantynopol, 3 stycznia. Minister spraw zagranicznych oświadczył wobec prywatnego korespondenta *Biura Reutera*, że w istrukcyach. wysłanych delegatom tureckim do Londynu, Porta zaznacza, że nie może odstąpić żadnej z wysp na morzu Egejskiem. Porta gotowa jest zrektyfikować granice wilajetu adryanopolskiego, ale wilajet ten musi pozostać przy Turcyi. Dalej oświadczył minister, że o zapewnieniu pokoju mówić byłoby rzeczą zbyt śmiałą, bo w sprawie Adryanopola Turcya bezwarunkowo nie ustąpi i rozpoczęłaby napowrót wojnę, jeżeliby miasto to nie miało pozostać w rękach Turcyi.

Petersburg, 3 stycznia. (Tel pryw.). Z poselstwa serbskiego rozeszła się niesprawdzona wiadoność, jakoby Skutari poddało się Czarnogórcom.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Podziękowanie.

Nie będąc w możności wobec tak licznego zastępu każdemu z osobna dziękować — przesyłamy tą drogą serdeczne „Bóg zapłać" tym Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzeb.e bł. p. **Dr. Adolfa Stöckla** w Czortkowie lub też współczucie swe wyrazić raczyli. Dziękujemy w szczególności tym, którzy w gorących słowach u grobu pamięć Zmarłego uczcili, dziękujemy kolegom lekarzom, Radzie gminnej, Wojskowości, Kolejarzom, Harmonii kolejowej za ostatnie jej pożegnanie, Kolejowej straży ochotniczej ogniowej, Stowarzyszeniu rękodzielników, wszystkim Znajomym i Przyjaciołom za uczczenie tak godne pamięci naszego drogiego męża, ojca i dziadka.

Rodzina.

WYKAZ

pięciu liczb wyciągniętych

w c. k. Urzędzie loteryjnym we Lwowie

dnia 31 grudnia 1912.

20 — 67 — 59 — 40 — 89

W myśl patentu loteryjnego wzywa się strony interesowane, aby urzędowe wykazy nieprzyjętych lub zmniejszonych wkładek pieniężnych w kolekturach loteryjnych dokładnie przeglądnęły i kwoty nieprzyjęte lub też osiągnięte wygrane, za zwrotem oryginalnych kartek wkładkowych w przeciągu trzech miesięcy licząc od dnia ciągnienia pobrały.

Jeżeliby zaś kolektor słusznej wypłaty odmawiał, lub też nie całkowicie uiszczał, to należy przedłożyć odnośną kartkę dotyczącemu Urzędowi loteryjnemu tem pewniej w wyż wspomnianym czasie' gdyż po upływie tego stanowczego terminu, wszystkie niepobrane wkładki i kwoty wygrane przepadają i nie mogą już być pod żadnym warunkiem żądane.

Następne ciągnienia we Lwowie odbędą się dnia 15 i 29 stycznia 1913.

Z c. k. Urzędu loteryjnego dla Galicyi i Bukowiny.

Przyjechali do Lwowa

dnia 3 stycznia 1913.

Hotel Georgea. Pp.: J. hr. Potocki z Łańcuta, W. Jankowski z Rosochowaćca, S. Sozański z Grabowca, J. Wolfart z Kurzan, K. Agopsowicz z Trofanówki, W. Polański z Rudnik, Z. Mars z Limanowej.

Hotel Austria. Pp.: H. Kittay z Wiednia, J. Ochorki z Kalinowszczyzny.

Hotel Imperial. Pp.: J. hr. Konarski z Grochowiec, L. hr. Koziebrodzki z Hlibowa, S. hr. Stadnicki z Krysowic.

CENNIK
IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.

Lwów, dnia 3 stycznia 1912.

Waluta koronowa	płacą	żądają
I. Akcye za sztukę. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	633·—	643·—
Banku galic. dla handlu i przem. po 200 zł.	392·—	400·—
Kolei Lwów-Czerniowce-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze	518·—	528·—
Fabryki wagonów w Sanoku po 500 koron	470·—	480·—
II. Listy zastawne za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. gal. 5 pr. w. a. wylosował z 10 pr. prem.	—·—	—·—
Banku hip. gal. 4½ pr. w. a. los w 50 l.	93·—	93·70
Banku hip. gal. 4 prc. w. a. los w 60 l.	84·—	84·70
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	94·—	94·70
Banku kraj. 4 pr. w. a. los w 57 l.	88·30	89·—
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	94·—	94·70
Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4½ pr. 60 l.	92·—	92·70
Zemeiny Bank hipoteczny Lwów	92·—	92·70
¹) Tow. kredyt. galic. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	95·50	—·—
Tow. kredyt. gal. ziem. 4 prc. los w 41½ l.	90·50	—·—
¹) Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 56 l.	85·—	85·70
Tow. kred. gal. ziem. 4½ los. 52 l.	93·30	94·—
III. Obligi za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Galic. fund. propin. 4 pr.	97·30	98·—
Bukow. fund. propin. 5 pr.	—·—	—·—
Komun. Banku kraj. 4½ pr. (3 em.)	93·—	93·70
Komun. Banku kraj. 4 pr. (4 em.)	84·—	84·70
Kolej. lokal. Banku kraj. 4 pr.	84·—	84·70
Pożyczki krajowej 4 pr. z r. 1893	85·30	86·—
" " 4 pr. z r. 1908	83·—	83·70
²) " miasta Lwowa 4 pr.	81·—	81·70
" " " 4 pr.	86·30	87·—
" " Krakowa	83·30	84·—
IV. Monety.		
Dukat cesarski	11·33	11·48
20 frankówka	19·10	19·32
100 rubli rossyjskich srebrnych	252·—	254·—
100 " " papierowych	253·50	255·—
100 marek niemieckich	117·90	118·40

¹) Kupony opłacają 1½% podatek rentowy.
²) Kupony opłacają 2% podatek rentowy.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 31 grudnia 1912.

A. Ogólny dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług pańswa w banknot. maj-listopad	85·70	85·90
styczeń-lipiec	85·70	85·90
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	87·58	87·70
kwiecień-październik	87·80	88·05
" z r. 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1590·—	1610·—
" " 1860 po 100 zł. 4 prc.	450·—	454·—
" " 1864 po 100 zł.	650·—	—·—
" " 1864 po 50 zł.	329·—	333·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	108·35	108·55
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	85·90	86·10
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	87·—	88·—
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	106·75	107·75
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	108·65	109·65
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye)	85·95	86·95
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	86·50	87·50
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostempl. akcye)	426·—	430·—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	101·80	103·50
w złocie za 200 zł. 5 pr.	120·75	—·—
Kol. czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	88·75	89·75
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	—·—	—·—
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	85·20	86·20
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	91·70	92·70
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (ar.)	91·70	92·70
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	91·70	92·70
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	91·60	92·60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	91·60	92·60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	91·60	92·60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	91·60	92·60
Kol. galic. Karola Ludwika 4 prc.	87·45	88·45

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	85·—	86·—
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 M. 4 pr.	109·75	110·75
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	105·50	105·70
" " " w wal. kor. 4 pr.	84·40	85·60
" poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	425·—	431·—
" " " " 50 zł. (100 kor.)	206·—	218·—
" obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	293·—	299·—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Węgier za 100 zł. 4 prc.	86·50	87·50
Kroacyi i Slawonii	85·50	86·50
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	99·90	100·90
Poz. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	84·50	85·50
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 prc.	84·50	85·50
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 prc.	96·75	97·75
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	80·75	81·75
Poż. serb. prem. za 100 fr. 2 prc.	113·—	119·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 fr.	214·50	217·50
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne za 100 zł. nom.		
Austr. zakł. obl. prem. z r. 1880 3 pr.	273·—	279·—
" " " " " 1889 3 pr.	255·—	261·—
Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu 4½ prc. 60 l.	96·—	97·—
Bukow. zakład kred. ziem. los 5 pr.	99·—	100·—
Gal. Tow. kr. ziem. 4 pr. los 56 l.	85·25	86·25
" " " " 4 pr. los 41 l.	90·75	91·75
" " " " 4 pr. starsze	96·20	97·20
" " " " 4½ pr. 52 let.	93·25	94·—
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	94·25	95·25
Gal. akc. b. hip. 10 pt. prem. los. 5 pr.	92·—	93·—
" " " " los. 50 l. 4½ pr.	92·—	93·—
" " " " " 60 l. 4 pr.	83·50	84·50
Banku kraj. dla Galicyi i Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	94·—	94·—
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	93·25	94·25
Banku kr. obl. kol. żel. 57½ l. 4 pr.	83·25	84·25
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	93·—	94·—
" " 50 lat w. k. 4 pr.	93·—	94·—
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 złr.	80·75	81·75
Kolej Lwów-Czerniowce z r. 1884 za 200 złr. 4 prc.	85·75	86·75
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 złr. 5 prc.	99·75	100·75
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 prc. z r. 1882	111·50	112·50
Tow. żeglugi parow. po Dunaju em. z r. 1886 4 prc.	112·—	113·—

Koronowa waluta.	płacą	żądają
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilika) 5 złr.	28·50	30·50
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 złr.	—·—	—·—
Clary 40 złr. m. k.	200·—	220·—
Pożyczka miasta Lublany 20 złr.	—·—	—·—
Czerwonego Krzyża austr. Tow. 10 złr.	—·—	—·—
" " węg. Tow. 5 złr.	32·—	38·—
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 złr.	80·—	86·—
J. Akcye Banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	320·50	321·50
Gal. banku dla han. i przem. 200 złr.	400·—	405·—
Peszt. Banku handlu i przem.	3680·—	3690·—
Zakł. kred. dla handlu 500 złr.	617·25	618·25
Węg. Banku kredyt. 200 złr.	800·—	801·—
Dolno-austr. tow. esk. 400 kor.	740·—	741·—
Gal. banku hip. 200 złr.	636·—	640·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	505·50	506·50
" Austro-węg. 1400 kor.	2087·—	2097·—
" Związku (Unionbank) 200 zł.	583·—	584·—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	266·50	269·50
Zivnostenska banka 100 złr.	269·50	270·50
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Bukow. kolei lok. akc. pierw. 200 złr.	439·—	445·—
" " " akc. zakład. 200 złr.	410·—	420·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1277·—	1280·—
Kolei półn. Ces. Ferd. 1000 złr. mk.	4800·—	4830·—
" Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	385·—	390·—
" Lwów-Czerniowce-Jassy 200 zł.	518·—	520·—
" Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	—·—	305·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Austr. Tow. górnicze Alpina 100 złr.	1039·50	1040·50
Prag. Tow. żelazn. przem. 500 złr.	3450·—	3470·—
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 złr.	785·—	790·—
Trifail. Tow. kop. węgla 70 złr.	245·—	247·—
Galic. karpac. naft. Tow. 500 kor.	818·—	830·—
Schodnicy 500 kor.	420·—	425·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	294·—	295·50
M. Weksle.		
Niemieckie Banki	117·97	118·17½
Włoskie Banki	94·42	94·62½
Londyn za 10 funt. szt. 4 prc.	24·12½	24·16½
Paryż za 100 franków	95·80	96·—
Petersburg za 100 rubli 4½ prc.	253·50	254·50
Szwajcarskie Banki	95·35	95·50
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·44	11·49
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·15	19·19
20-markówka	23·60	23·66
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·97½	118·17½
Włoskie banknoty za 100 lir	94·20	94·60
Ruble	253·50	254·50

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 24/12 (8) (16255 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Józefa Eisena w Białej, zastąpionego przez dr. Józefa Schmetterlinga w Białej, odbędzie się dnia 19 lutego 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 105, II. piętro licytacya dóbr Zborowice lwh. 527 objętych wraz z przynależytościami, opisanemi w protokole z 24 października 1912, składającemi się z inwentarza żywego i martwego oraz zapasów zboża i paszy.

Nieruchomość Zborowice wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 287.320 kor., przynależności zaś na 16.862 kor.

Najniższa cena wynosi 202.788 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 115.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone,

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiano będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 12 grudnia 1912.

Gsz. E. 1569/12 (7) (39 2—3)

Auf Betreiben der Mährischen Agrar & Industiebank Filiale in Mährisch Ostrau, vertreten durch dr. Jakob Beer, findet am 21 Jänner 1913 vormittags 11 Uhr bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 5, die Versteigerung der Liegenschaft Nr. 156 in Skałat E. Z. 464 sammt Zubehör, bestehend aus einem Brunnen, einer Wasserleitung und einem Thore statt.

Die zur Versteigerung gelangende Liegenschaft ist auf 33.266 K. 14 h., das Zubehör auf 1000 K.

Das geringste Gebot beträgt 17.133 K. 17 h., unter diesem Betrage findet ein Verkauf nicht statt.

Die Versteigerungsbedingungen, welche hiemit genehmigt werden, und die auf die Liegenschaft sich beziehenden Urkunden Grundbuchs-Hypothekenauszug, Catasterauszug, Schätzungsprotokolle u. s. w.) können von den Kauflustigen bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 12 während der Geschäftsstunden eingesehen werden.

Rechte, welche diese Versteigerung unzulässig machen würden, sind spätestens im anberaumten Versteigerungstermine vor Beginn der Versteigerung bei Gericht anzumelden, widrigens sie in Ansehung der Liegenschaft selbst nicht mehr geltend gemacht werden könnten.

Von den weiteren Vorkommnissen des Versteigerungsverfahrens werden die Personen, für welche zur Zeit an der Liegenschaft Rechte oder Lasten begründet sind, oder im Laufe des Versteigerungsverfahrens begründet werden, in dem Falle nur durch Anschlag bei Gericht in Kenntnis gesetzt, als sie weder im Sprengel des unten bezeichneten Gerichtes wohnen, noch diesem einen am Gerichtsorte wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten namhaft machen.

K. k. Bezirks-Gericht, Abtheilung II
Skałat, am 6 December 1912.

L. cz. E. 1325 12 (23 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Maryi Woźniak, odbędzie się dnia 15 stycznia 1913 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacyo realności lwh. 274 gm. Skomorochy nowe.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 520 kor.

Najniższa cena wynosi 260 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędo-

wych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Bołszowce, dnia 10 grudnia 1912.

L. cz. E. 4186/12 (4) (64)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Józefa Scheina, jako strony egzekwującej, odbędzie się dnia 28 stycznia 1913 o godz. 10 przed południem, w biurze Nr. 26 na zasadzie zatwierdzonych niniejszem warunków licytacya całej realności lwh. 66 ks. gr. gm. Wiktorów, składającej się z parcel bud. i gruntowych stanowiących grunta orne, ogród, łąki i pastwiska.

Wartość szacunkowa 2230 kor.

Najniższa oferta 1540 kor.

Do realności lwh. 66 ks. gr. Wiktorów należą następujące przynależności: chata, szopa, bróg i drzewa owocowe, oszacowane na 80 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Halicz, dnia 8 grudnia 1912.

L. cz. E. 2993/12 (5) (65)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Chaji Schein, odbędzie się dnia 21 stycznia 1913 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 26 w Haliczu licytacya całych realności lwh. 20, 518, 838, 981 i 1029 gminy Meducha, składające się z gruntów ornych i łąk.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę, są ocenione: a) lwh. obj. 20 na 1401 kor. 15 hal., b) obj. lwh. 518 na 926 kor. 55 hal., c) obj. lwh. 838 na 409 kor., d) obj. lwh. 969 na 156 kor. 25 hal., e) obj. lwh. 981 na 231 kor. 36 hal., f) obj. lwh. 1029 na 275 kor. 10 hal.

Najniższa cena wynosi: ad a) 934 kor. 10 hal., ad b) 617 kor. 70 hal., ad c) 672 67 hal., ad d) 104 kor. 16 hal., ad e) 152 kor. 24 hal., ad f) 183 kor. 40 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Halicz, 26 listopada 1912.

L. cz. E. 2986/12 (8) (16427 1—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Anny Krankiewicz w Winnikach, odbędzie się dnia 20 stycznia 1913 o godz. 11 przed południem, biuro Nr. 8 licytacya realności lwh. 147 ks. grunt. gm. Zagórz objętej, bliżej w protokole oszacowania z dnia 28 września 1911 do l. cz. E. 2986/11 (5) opisanej.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 9000 kor.

Najniższa cena wywołania wynosi kwotę 6000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.

Sanok, dnia 20 listopada 1912.

L. cz. E. 660/12 (13) (16303 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Michała Dobryna i tow. w Mielnicy, odbędzie się dnia 28 stycznia 1913 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 w Mielnicy licytacya:

a) połowy realności lwh. 537 ks. gr gm. Mielnica,

b) 2/8 części realności lwh. 1644 ks. gr. gm. Mielnica,

c) 2/8 części realności lwh. 1646 ks. gr. gm. Mielnica wraz z przynależnościami.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione: ad a) na 1000 kor., ad b) na 550 kor., ad c) na 500 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 667 kor., ad b) 367 kor., ad c) 333 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Kuratorem mał. Maryi Hałajko, ustanawia się p. Teodora Pawluka, c. k. notaryusza w Mielnicy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mielnica, dnia 20 grudnia 1912.

L. cz. E. 1120/12 (73)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Maryanny Jandla i Heleny Klaus w Czudcu, odbędzie się dnia 15 stycznia 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 licytacya realności lwh. 204 gm. kat. Czudec, składającej się z domu, łączki i ogródka.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1448 kor.

Najniższa cena wynosi 982 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Strzyżów, dnia 10 grudnia 1912.

L. cz. E. 1923/12 (7) (38)

Edykt licytacyjny.

Dnia 5 lutego 1913 o godz. 9·30 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 68, II. p. licytacya realności lwh. 139 ks. gr. gm. kat. Soboniowice, złożonej z parceli budowlanej obszaru 124 m² z domem drewnianym, ogrodu obszaru 367 m², następnie 2 grusz, 8 jabłoni i 55 śliw, wreszcie lasu obszaru 580 m² i roli obszaru 43 ar. 66 m².

Nieruchomość powyższa oceniona jest na 2054 kor. 8 hal.

Najniższa cena wynosi kwotę 1369 kor. 38 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelaryi sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podgórze, dnia 28 listopada 1912.

L. cz. E. 2266/12 (28)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Anczla Ratha, odbędzie się dnia 4 lutego 1913 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 9, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya 1/4 części realności lwh. 686 ks. gr. gm. Stopczatów.

Wartość szacunkowa 1064 kor. 75 h.

Najniższa oferta 709 kor. 82 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Jabłonów, dnia 13 grudnia 1912.

L. cz. E. 2130/12 (16) (16462)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mendla Hutterera odbędzie się dnia 17 stycznia 1913 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13 licytacya realności lwh. 699 ks. gr. gm. kat. Hryniawa.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 5437 kor. 02 hal.

Najniższa cena wynosi 3624 kor. 08 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kuty, dnia 16 grudnia 1912.

L. cz. E. 862/12 (5) (16460)

Edykt licytacyjny.

Dnia 17 stycznia 1913 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym licytacya 1/3 części realności obj. lwh. 30 gm. Lelechówka.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona no 849 kor. 66 hal.

Najniższa cena wynosi 566 kor. 44 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy przejrzeć w sądzie niżej wymienionym, kancelaryi O. IV.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział IV.

Tarnów, dnia 3 grudnia 1912.

L. cz. E. 3398/12 (8) (16464)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kalmana Schnitzera odbędzie się dnia 24 stycznia 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13 licytacya połowy realności lwh 904 gminy Kobaki.

Nieruchomość ta jest oceniona na 1822 koron.

Najniższa cena wynosi 1214 kor. 66 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone,

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kuty, dnia 13 grudnia 1912.

L. cz. E. 2134/11 (13) (37)

Edykt licytacyjny.

Dnia 31 stycznia 1913 o godz. 9·30 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 68 (II. p.) licytacya 1/3 części realności lwh. 401 ks. gr. gm. kat. Piaski wielkie obszaru 20 ar 6 m² stanowiącej grunt uprawny i pastwisko, 1/4 części realności lwh. 476 tejże gminy obszaru około 100 s² parceli budowlanej z domem i stajnią, oraz 831 s² roli, lasu i łąki.

Nieruchomości powyższe ocenione są 818 kor. 49 hal.

Najniższa oferta wynosi 545 kor. 66 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelaryi sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podgórze, dnia 8 grudnia 1912.

L. cz. E. 1821/12 (4) (33)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa oszczędności i pożyczek w Kalwaryi zebrzydowskiej odbędzie się dnia 24 lutego 1913 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w Myślenicach licytacya realności lwh. 327 ks. gr. gm. kat. Sułkowice objętej Jana Krupy syna Walentego własnej.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 607 kor.

Najniższa cena wynosi 303 kor. 50 hal i poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Myślenice, dnia 12 grudnia 1912.

L. cz. E. 2409/12 (32)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Aleksandra Stemplera w Mielcu odbędzie się dnia 10 stycznia 1913 o godz. 9 przed południem w biurze Nr. 28 na zasadzie niniejszem zatwierdzonych warunków licytacya połowy realności lwh. 115 ks. gr. gm. Brzyście, stanowiącej parcelę grunt. k. 164, 165/2, 166/1, 167/2 obszaru w całości 86 a. 45 m.².

Wartość szacunkowa 1000 kor.

Najniższa oferta 667 kor.

Do realności tej nie należą przynależności.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Mielec, dnia 4 grudnia 1912.

L. cz. E. 2290/12 (6) (43)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Alfreda Machnickiego w Krakowie, odbędzie się dnia 22 stycznia 1913 o godz. 10 przed południem, w biurze Nr. 12 na zasadzie niniejszem zatwierdzonych warunków licytacya następującej realności: lwh. 541 ks. gr. gm. Trembowla, stanowiącej pb. lk. 398/1 obszaru 158 s. kw., pg. lk. 595 ogród warzywny 101 s. kw., pg. 596/1 ogród warzywny 101 s. kw.

Na pb. 398/1 znajduje się dom murowany, kryty gontami i budynek gospodarczy z kamienia i desek.

Wartość szacunkowa 19.000 kor.

Najniższa oferta 9500 kor.

Drzwi, okna, drzewa oszacowne na 400 kor., które wliczono do ceny szacunkowej.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Trembowla, dnia 7 grudnia 1912.

L. cz. E. 1954/12 (5) (16392)

Edykt licytacyjny.

Dnia 3 marca 1913 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 w Bełzie odbędzie się licytacya 1/4 części z 2/6 i 3/9 z 1/4 z 2/6 części (czyli 2/18 części) realności obj. lwh. 50 gm. Żniatyn, składającej się tylko z jednej parceli gruntowej (droga domowa) obszaru 134 s. kw., tudzież 3/9 części realności lwh. 113 gm. Żniatyn, składającej się z 17 parcel gruntowych i jednej parceli budowlanej o łącznym obszarze 11 morgów 1576 s. kw.

Na realności tej stoi chata i stodoła słomą kryte, tudzież inne zabudowania gospodarcze.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione, a to: lwh. 50 na 29 kor. 78 h., lwh. 113 na 5033 kor. 67 hal.

Najniższa cena wynosi: ad lwh. 50 — 19 kor. 85 hal., ad lwh. 113 — 3350 kor. 78 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnośne dokumenta można przejrzeć w tus., w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bełz, dnia 10 grudnia 1912.

L. cz. E. 1533/12 (0). (16391)

Edykt licytacyjny.

Dnia 3 marca 1913 o godz. 9·30

przed południem w sądzie niżej wymienionym odbędzie się licytacya całej realności obj. lwh. 29 ks. gr. gm. kat. Wierbiąż składającej się z 16 parcel gruntowych i dwóch parcel budowlanych o łącznym obszarze 5 morgów 24 s. kw., oraz domu mieszkalnego z brusów sosnowych w słupach na podwalinach blachą krytego, tudzież stodoły i chlewka.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 10891 K.

Najniższa cena wynosi 7260 kor. 66 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które poprzednio już zatwierdzone zostały i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, biuro Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bełz, dnia 18 grudnia 1912.

L. cz. E. 279/12 (7) (16390)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jana Furowicza w Wygodzie, odbędzie się dnia 1 lutego 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 w Baligrodzie licytacya 1 6 części realności lwh. 17, połowy realności lwh. 44 i całej realności lwh. 37 ks. gr. gm. Krywe ad Cisna (zobowiązanego Ilka Pihla własnych).

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione ad 1. na 10 kor., ad 2. na 1436 kor., ad 3. na 800 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1. 7 kor., ad 2. 958 kor., ad 3. 539 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Baligród, dnia 20 września 1912.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Cw. 1708/12 (1) (16414 2—3)

Edykt.

Przeciw Izakowi Barberowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu przez Fritze et Co. vormals Bode et Co. Gesellschaft mit beschränkter Haftung w Magdeburgu pozew o 2000 marek, 2480 marek i 4470 marek.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty i zabezpieczenia 2 grudnia 1912.

Celem strzeżenia praw Izaka Barbera ustanawia się p. dr. M. Körbla adw. w Nowym Sączu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Izaka Barbera w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Nowy Sącz, dnia 2 grudnia 1912.

L. cz. V. 127 12 (1) (16459 3—3)

Edykt.

Przeciw Antoniemu Boboli, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Wojciecha Bobolę z Mszanki pozew o 786 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 9 stycznia 1913 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Antoniego Boboli ustanawia się p. Wawrzyńca Piecucha w Mszance, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Gorlice, dnia 15 grudnia 1912.

L. Prez. 19.446 (13s N. M. 12 (46)

Ogłoszenie.

Dr. Kazimierz Więckowski zamianowany reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 4 listopada 1912 l. 31 660 notaryuszem dla Czarnego Dunajca, wykonał przepisaną przysięgę dnia 28 grudnia 1912.

C. k. Sąd krajowy wyższy.
Kraków, dnia 29 grudnia 1912

(81)

Ogłoszenie.

P. dr. Eugeniusz vel Eisig Gasser, adwokat w Mikołajowie n D. zgłosił zamiar przesiedlenia się do Lwowa.

Z Wydziału Izby adwokatów.
Sambor, dnia 16 grudnia 1912.

L. cz. C. II. 825/12 (67)

Edykt.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Aronowi Bittersfeldowi wniósł Józef Morchower z Odrzykonia skargę o 1000 kor.

Ustna rozprawa wyznaczona na dzień 30 grudnia 1912 o godz. 9 rano, b. Nr. 2, ulica Suchodolska.

Dla strzeżenia praw pozwanego ustanowiono adw. dr. Roberta Pawłowskiego z Krosna na czas nieobecności.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Krosno, dnia 17 grudnia 1912.

L. cz. Cw. II. 2581 12 (4) (53

Edykt.

Powiatowa Kasa oszczędności w Bochni w sprawie toczącej się przed c. k. sądem krajowym jako handlowym w Krakowie przeciw Wiktoryi Biedowej z Poręby spytkowskiej o 760 kor. zpn., ma być doręczony nakaz zapłaty z 15 października 1912 l. cz. Cw. II. 2581 12 (1).

Ponieważ niewiadomo, gdzie Wiktorya Biedowa przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jej praw kuratora w osobie p. dr. Kiernika, adw. w Bochni.

Tenże kurator zastępywać będzie Wiktoryę Biedową w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona sama w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział III.
Kraków, dnia 22 listopada 1912.

L. cz. Cm. I. 18 12 (1) (54)

Edykt.

Przeciw Chaimowi Gałązce z Tarnowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Tarnowie przez Sarę Hochstein pozew mandatowy o 5000 kor.

Na podstawie pozwu wydany został na dniu 30 grudnia 1912 nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw powyższego pozwanego ustanawia się p. adw. dr. Salza w Tarnowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Tarnów, dnia 30 grudnia 1912.

L. cz. C. 302/12 (58)

Edykt.

Przeciw Piotrowi Kobakowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k sądu powiatowego w Brzostku przez Julię Szarek z Kleci pozew o 270 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 31 grudnia 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Piotra Kobaka ustanawia się p. Jana Kobaka w Woli brzosteckiej, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Piotra Kobaka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Brzostek, dnia 30 grudnia 1912.

L. cz. C. II. 303 12 (59)

Edykt.

Przeciw Piotrowi Kobakowi z Woli brzosteckiej, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzostku przez Maryę Kobak pozew o 687 kor. 91 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 31 grudnia 1912.

Celem strzeżenia praw Piotra Kobaka z Woli brzosteckiej ustanawia się p Jana Kobaka w Woli brzosteckiej, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Piotra Kobaka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Brzostek, dnia 30 grudnia 1912.

L. cz. C. III. 247/12 (3) (57)

Edykt.

Przeciw Franciszkowi Głogowskiemu w Dziewinie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Bochni przez Bernarda Kemplera kupca w Bochni pozew o 33! kor. 46 hal.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono w sądzie tut. b Nr. 5 audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 13 stycznia 1913 o godz. 9·45 rano.

Celem strzeżenia praw Franciszka Głogowskiego ustanawia się p. adw. dr. Michała Popiela w Bochni, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Bochnia, dnia 27 grudnia 1912.

L. cz. Cw. 1523/12 (2) (16375)

Edykt.

Przeciw Henochowi Scheinbergowi i Hindzie Scheinberg, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego jako handlowego w Jaśle przez Chaima Sturma w Święcanach pozew wekslowy o 600 kor. zpn.

Na podstawie pozwu tego wydano wekslowy nakaz zapłaty z dnia 9 grudnia 1912 l. cz. Cw. 1523 12 (1).

Celem strzeżenia praw Henocha Scheinberga i Hindy Scheinberg ustanawia się p. dr. Władysława Chwaliboga adw. kraj. w Jaśle, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyż wymienionych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłosza, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.
Jasło, dnia 13 grudnia 1912.

L. cz. Cw. 7583, 7585, 7587/12 (6)

Edykt.

Przeciw Michałowi Czarkowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Kołomyi przez Kasę oszczędności w Horodence pozew o 390 kor., 800 kor., 540 kor. zpn.

Na podstawie pozwu tego wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw wyż wymienionego ustanawia się p. adw. dr. Nowodworskiego w Kołomyi, kurotorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Kołomyja, dnia 5 grudnia 1912.

L. cz. C. I. 624/12 (60)

Przeciw Herschowi Fromowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzozowie przez Abrahama Teicha i tow. pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 3 i 4 gm. Brzozów.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 7 stycznia 1913 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Herscha Froma ustanawia się p. Bernarda Kuflika w Brzozowie, kuratorem

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Brzozów, dnia 7 grudnia 1912.

L. VII a. 6647 (83)

Obwieszczenie.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z 18 grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 5 z r. 1907 c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacyi Władysław Antoni 2 im. Dobrzański, dzierżawca apteki p. Karola Pilewskiego we Lwowie, wniósł podanie dnia 14 grudnia 1912 do c. k. Namiestnictwa o koncesyę na nową aptekę publiczną we Lwowie przy ulicy Ruskiej i ulicy Podwale w całej rozciągłości, lub przy ulicy Kochanowskiego z obu stron od domu oznaczonego l. 4, do domu oznaczonego l. 18, lub przy placu Unii Brzeskiej i ulicy Polnej z obu stron, lub przy ulicy Leona Sapiehy z obu stton od wylotu ulicy Nowy Świat do wylotu ulicy Szeptyckich, lub przy ulicy Nowy Świat i ulicy Głębokiej w całej rozciągłości, lub przy ulicy Andrzeja Potockiedo z obu stron od wylotu ul cy Nowy Swiat do wylotu ulicy Szymonowiczów lub przy ul. 29 Listopada z obu stron aż do wylotu ulicy Dunin Borkowskiego, lub przy placu Zgody i ulicy Murarskiej z obu stron.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzyby się czuli w swej egzystencyi zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wnieśli ustnie lub pisemmie przedstawienie do właściwej władzy politycznej I. instancyi.

Po upływie tego terminu wniesiono przedstawienia nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 18 grudnia 1912.
Za c. k. Namiestnika:
Ustyanowski w. r.

L. cz. Cw. 4870/10 (1) (16258)

Edykt.

Przeciw Józefowi Bogdanowi, którego miejsce pobytu jest nieznano, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Kasę zaliczkową i oszczędności w Łańcucie pozew o 3000 kor.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Józefa Bogdana ustanawia się p. dr. Schnee adw. w Rzeszowie, kuratorem

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Bogdana w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Rzeszów, dnia 10 grudnia 1912.

L. cz. Cw. 6364/12 (1) (86)

Edykt.

Przeciw Józefowi Żołnierczuk z Buska, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Złoczowie przez Salomona Goldberga, pozew o 460 kor.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Józefa Żołnierczuka ustanawia się p. dr. Kołaczkowskiego adw. w Złoczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Żołnierczuka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.
Złoczów, dnia 4 grudnia 1912.

L. cz. Prez. 3094 18/12 (2)

Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianowało przewodniczącym Trybunału sądu przysięgłych przy Sądzie krajowym w Krakowie na I. zwyczajną kadencyę rozpoczynającą się dnia 3 lutego 1913 o godz. 9 rano c. k. radcę Dworu i Kierownika Sądu krajowego karnego dr. Antoniego Stawarskiego, zaś zastępcami przewodniczącego c. k. radców Sądu krajowego wyższego Stanisława Gułkowskiego, dr. Wilhelma Grodyńskiego, Ferdynanda Ferensa i dr. Leona Jasiewicza, oraz c. k. radców Sądu krajowego Floryana Popiela, Czesława Obtułowicza, dr. Stanisława Trzaskowskiego, Stanisława Niklewicza, Stanisława Olszewskiego, dr. Władysława Federowicza, Mieczysława Ajdukiewicza i dr. Jana Czernego.

Kraków, dnia 17 grudnia 1912.

Konkursa.

L. 171241/II. (1 1—3)

Konkurs.

Na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Janowicy ob. Zakliczyna z poborami 3 klasy 4 stopnia i ryczałtem 504 kor rocznie na służącego.

Podania należy wnieść najpóźniej do 10 stycznia 1913 do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 24 grudnia 1912.
C. k. Prezydent
Wopaterni.

L. Prez. 19 306/pr. (16454 2—3)

Konkurs.

W celu obsadzenia jednej, ewentualnie więcej posad kancelistów policyi z systemizowanymi poborami XI, klasy rangi w etacie c. k. Dyrekcyi policyi we Lwowie roz-

pisuje się konkurs z terminem do 10 lutego 1913.

Ubiegający się o te posady winni wnieść swe podania zaopatrzone w dowody kwalifikacyi i znajomości języków krajowych w drodze właściwej do Prezydyum c. k. Dyrekcyi policyi we Lwowie.

Posady kancelistów nadane będą w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 Dz. p. p. Nr. 60 przed innymi ukwalifikowanymi wysłużonym podoficerom zaopatrzonym w certyfikaty, o ile nie będą ubiegać się o nie kompetenci z kategoryi urzędników państwowych.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 30 grudnia 1912.

Upadłości.

L. cz. S. 8 12 (5) (14)

Ogłoszenie.

W konkursie Józefa Kaufmana z Rożniatowa na wniosek wirzycieli, jawiących się na audyencyi wyborczej zawiadowcą masy pana Chaima Schwarza z Rożniatowa, zastępcą zaś jego ustanowiono pana Zacharyasza Liebermana z Rożniatowa.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 22 listopada 1912.

L. cz. S. 20 12 C. C. (33) (25)

Ogłoszenie.

W konkursie Mosesa Belsera wyznacza się do likwidacyi i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych i tych wierzytelności, które do 18 stycznia 1913 zgłoszone będą osobną audyencyę w c. k. sądzie powiatowym w Brodach na dzień 20 stycznia 1913 godz. 12 w południe sala Nr. 4.

Brody, dnia 13 grudnia 1912.
Komisarz konkursowy.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 167 12 (3) (16455)

Obwieszczenie.

C. k. sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczone w Nr. 53 czasopisma „Ojczyzna“ z daty Kraków dnia 29 grudnia 1912 artykuły, względnie ustępy artykułów, a mianowicie:

1. pod tytułem: „Chłopi bronimy Ojczyznę“, w ustępie od słów: „Jak zaś to dziecko urośnie...“ aż do słów: „...daje nasza gazetka Ojczyzna“ (str. 858). oraz

2. artykuł pod tytułem: „Ruina Galicyi i p. Bobrzyński“ w całości (str. 864) — zawierają w swej osnowie znamiona występku z § 300 i 491 u. k. i Art. V. ust. z dnia 17 grudnia 1862 L. 8/63 Dz. u. p., że zakazuje się rozszerzania tych artykułów, względnie inkryminowanych ustępów.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy, S III.
Kraków, dnia 29 grudnia 1912.

L. cz. 274/12 (2) (75)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy karny jako Trybunał prasowy we Lwowie orzekł na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa, że treść czasopisma „Wiek Nowy“ numer 3440 z dnia 28 grudnia 1912 w artykule „Konfiskaty“ — zawiera znamiona występku z § 300 u. k., została dokonaną w dniu 28 grudnia 1912 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu — i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 31 grudnia 1912.

L. cz. Pr. 276 12 (2) (74)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy karny jako Trybunał prasowy we Lwowie orzekł na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa, że treść czasopisma „Prykarpatskaja Ruś“ numer 949 z dnia 28 grudnia 1912 w artykule „Naszy nowosty“ w ustępach od początku do „łżej“ i od „Aresty — obysky“ do „żełaje skorij“ — zawiera znamiona występku z §§ 300 u. k. uznał dokonaną w dniu 28 grudnia 1912 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 31 grudnia 1912.

L. cz. Pr. 7 12 (1) (17)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie jako Trybunał dla spraw prasowych orzeka na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że treść artykułów umieszczonych w załączonych egzemplarzach pism:

1. pod tytułem „Слово къ Христіанамъ Православнымъ“ Nr. 6 w ustępach na stronie 2 od słów: Правильном утверждають католики?“ do słów: „апостолам“, na stronie 3 od słów: „Слѣдовательно“ do słów: „апостолами“ i od słów: „Такім образом“ do słów na stronicy 4: „Господу Богу“;

2. pod tytułem „Слово къ Христіанамъ Православнымъ“ Nr. 7 w ustępach na stronie pierwszej od słów; „Такъ постановили“, do słów na stronicy 2: „отлучится“, na stronie 2 od słów: „Но не сохранили“, do słów na stronicy 3: „Словом Божіимъ“, na stronicy 3 od słów: Изъ приведенних“, do słów: „язикѣ“ i na stronicy 4 od słów: „Слѣдовательно“, do słów: „смыслу“;

3. pod tytułem „Четвертое обличеніе католической неправди. Тыпографя Почаево-Успенской Лавры“ w ustępie od słów: „Да ділали“ na stronicy pierwszej do końca na stronicy 4, to jest do słów: „страданій“ zawiera znamiona zbrodni z § 122 b. u. k. i występków z § 302 i 303 u. k. oraz że dalsze rozpowszechnianie tego pisma drukowego jest wzbronione.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Złoczów, dnia 21 grudnia 1912.

Ч. сп. Пр. 270/12 (2) (80)

В Імени Єго Величества Цісаря!

Ц. к. Суд краєвий яко Трибунал прасовий у Львові рішив на внесек ц. к. Прокураториї Державної, що зміст часописи „Руское Слово“ число 37 з дня 26 грудня 1912 в артикулї „Где ми живем?“ в уступах від початку до „о них заговорили“ і від „славили Бога“ до „шляхоцкой Польщи“ містить в собі єство провини з § 300 і 302 зак. кар. узнав доконану в дни 26 грудня 1912 конфіскату за оправдану і зарядив знищене цїлого накладу і видав по думцї § 493 п. к. заказ дальшого розширюваня того друкового письма.

Львів, дня 31 грудня 1912.

Ч. сп. Пр. 271/12 (2) (77)

В Імени Єго Величества Цісаря!

Ц. к. Суд краєвий яко Трибунал прасовий у Львові рішив на внесок ц. к. Прокураториї Державної, що зміст часописи „Галичанин“ число 281 з дня 27 грудня 1912 в артикулі „Разочарованіе Мазепинцев“ містить в собі єство провини з §§ 300 і 302 зак. кар. узнав доконану в дни 26 грудня 1912 конфіскату за оправдану і зарядив знищене пілого накладу і видав по думцї § 493 п. к. заказ дальшого розширюваня тогс друкогово письма.

Львів, дня 31 грудня 1912.

Ч. сп. Пр. 269/12 (2) (79)

В Імени Єго Величества Цісаря!

Ц. к. Суд краєвий яко Трибунал прасовий у Львові рішив на внесок ц. к. Прокураториї Державної, що зміст часописи „Голос народа“ число 50 з дня 27 грудня 1912 в артикулі: 1. „Musi być wojna!“,

2. „До моих избивателей“ від „Тяжкій часи“ до „треба візити“,

3 „ілюстрациї з підписом: „Образок без слів“ і

5. „Пересьлідованя“, — містить в собі єство провини з §§ 300 і 302 зак. кар. узнав доконану в дни 26 грудня 1912 конфіскату за оправдану і зарядив знищене цїлого накладу і видав по думцї § 493 заказ дальшого розширюваня того друкового письма.

Львів, дня 31 грудня 1912.

Zl. 287 (15906)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht in Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 9 Dezember 1912, Pr XXXV 457 12/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 23 der periodischen Druckschrift: „Wohlstand für Alle“, 5. Jahrgang, vom 11 Dezember 1912 I. durch die Stelle von „Sie kamen allgemein“ bis „verbündete Arbeitergruppen“ (Seite 1, Spalte 1), II durch die Stelle von „diese Gesellschaft der Anarchie“ bis „Ziel erreichen wollen“ Seite 2, Spalte 3, und Seite 3, Sparte 1, III. durch die Stelle von „diese uralten geselligen“ bis „betätigen können“ (Seite 3, Spalte 2), sämtliche enthalten im Artikel: „Peter Krapotkin“, IV durch die im Artikel: „Der anarchistische Kommunismus seine Grundlage und Prinzipien“ enthaltene Stelle von „Und in Betreff der“ bis „in Einklang stehen“ (Seite 3, Spalte 2, und Seite 4, Spalte 1), V. durch die Stelle von „Dieser Geist wird sich“ bis „abzuwälzen“ (Seite 4, Spalte 2), VI durch die Stelle von „Ihre Führer haben“ bis „in die Hände zu geben“ (Seite 4, Spalte 3), VII durch die Stelle von „und all den Haß“ bis „verantwortlich sind“ (Seite 4, Spalte 3, und Seite 4, Spalte 1) VIII. durch die Stelle von „daß bei jeder sozialen“ bis zum Schlusse (Seite 5, Spalte 3), sämtliche im Artikel: „Ein Gespräch mit Krapotkin“ enthalten, IX durch die Stelle von „Krapotkin war und bleibt“ bis „uns unser Kropatkin“ (Seite 6, Spalte 3), im Artikel: „Zur Ehrung Peter Krapotkins“, X. durch die Stelle von „nur und nichts als Führer“ bis „erzwungen werden würde“ (Seite 7, Spalte 2), XI. durch die Stelle von „Besser als irgend ein“ bis „zwischen den Völkern“ (Seite 8, Spalte 1 und 2) beide enthalten im Artikel: „Aus der Internationale des revolutionären Sozialismus und Anarchismus“ ad I—IV. den Tatbestand das Verbrechen nach § 65 a St. G., ad V—XI den Tatbestand des Vergehens nach § 305 St G. begründe und es wird nach § 493 St P. O das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St P O bestätigt und nach § 37 Pr. G auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 9 Dezember 1912.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 11 Dezember 1912, Pr. 82/12, die Weiterverbreitung der Nummer 97 der Zeitschrift: „Saazer Anzeiger“ vom 9 Dezember 1912 wegen des Artikels: „Trnowan“ in der Stelle von „Czechisches. In unserem“ bis „in Trnowan richten“ nach § 302 St G verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 11 Dezember 1912, Pr. 54/12, die Weiterverbreitung der Nummer 97 der Zeitschrift: „Budweiser Zeitung“ vom 10 Dezember 1912 wegen des Artikels, beginnend mit den Worten „Aus Asch wird berichtet“ samt der Überschrift: „Große militärische...“ nach Artikel IX des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Chrudin hat mit dem Erkenntnisse vom 10 Dezember 1912, Pr. 48/12, die Weiterverbreitung der Nummer 49 der Zeitschrift: „Vychodocesky obzor“ vom 5 Dezember 1912 wegen der Stellen von „V Rakousku je to“ bis „absolutisticka“, von „U dveri parlamentu“ bis „jenom karabac“, von „A snemovna“ bis „vlada pryc“, von „Co vsak platno“ bis „vlada pryc“, von „Zda se nam“ bis „sluzeb“ und von „Sai o moc“ bis „a demokracie“ des Artikels: „Karabac“ und des Artikels: „Du stojn kom“ nach § 65 a St G. sowie gemäß Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G Bl Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnisse vom 9 Dezember 1912, Pr 47/12, die Weiterverbreitung der Nummer 144—145 der Zeitschrift: „Osveta lidu“ vom 4 Dezember 1912 wegen der Stellen von „Vidim vsak soudi“ bis „a vojacku“ und von „Jen v Zadru“ bis „vidensko politika“ des Artikals: „Vyucovani loyalite“; des Artikels: „Pan Ferdinand Zahradka“ nach § 63, 65 a und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jicin hat mit dem Erkenntnisse vom 10 Dezember 1912 Pr. 16/12, die Weiterverbreitung der Nummer 50 der Zeitschrift: „Trautenauer Wochenblatt“ vom 9 Dezember 1912 wegen der Stelle von „Man muß“ bis „erhoben wird“ des Artikels: „Staatspolizei gegen eine patriotische Kundgebung“: des Artikels: Serbische Wühlereien in Österreich“: von „Man kennt die“ bis „sogar“ und von „Und czechische bis „geschah“ des Artikels: „Verhaftung russischer Spione“ nach § 300 und 308 St. G. sowie gemäß Artikel IX des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jungbunzlau hat mit dem Erkenntnisse vom 12 Dezember 1912, Pr. 26 12, die Weiterverbreitung der Nummer 96 der Zeitschrift: „Jizeran“ vom 11 Dezember 1912 wegen der Stelle von „Rakousky vecnik“ bis „slovanskych zajmu“ des Artikels; „Petrohrad a Moskva“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Sebenico hat mit dem Erkenntnisse vom 7 Dezember 1912, Pr. 66/12, die Weiterverbreitung der Nummer 51 der Zeitschrift: „Naprednjak“ vom 6 Dezember 1912 wegen der Artikel: „T i Albanije“ in den Stellen von „ali m.“ bis „Albanije“ und von „I za ovu“ bis „pognjaju?“; „Rad nacijonalisticke omladine za Naciju“ von „da ga“ bis „kulturni“; „Teski dani“ von „Ko krvav.“ bis „Osvete!“; „Anti austrijske demonstracije u Italiji“ von „ab basso“ bis „Austria“, von „a vojnici“ bis „Austria!“, von „Demonstranti“ bis „rozderase“ und von „skinuli“ bis „raskomadali“; „Iz slobodnih krajeva“ von „ali grozim“ bis „plijene“; der Notizen; aus Trogir von „Doli po“ bis „Jugoslaviji!“, aus Tijesno von „Natrag“ bis „Organizirajmo se“, aus Betina von „Presvijetli“ bis „neprijatelj“ nach § 63, 65 a und 302 St G verboten.

Kuratele.

L. cz. L. A. VI. 204/12 (44 2—3)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Wasyla Rudnickiego w Romorzanach.

Kuratorem jego ustanowiono Iwana Rudnickiego w Pomorzanach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI
Zborów, dnia 10 grudnia 1912.

L. cz. P. 134/00 (19) (16433 1—3)

Zawieszona nad Salomeą Szczurowską z Rybnej uchwałą z 14 grudnia 1900 NC. VI. 359/00, kuratela z powodu marnotrawstwa zostaje uchyloną.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. I.
Liszki, dnia 9 grudnia 1912.

L. cz. P. 308/12 (14) (30)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Jana Sajdaka w Krośnie.

Kuratorem jego ustanowiono Antoniego Sajdaka w Krośnie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. I.
Krosno, dnia 16 grudnia 1912.

L. cz. P. XVI. 197/12 (5) (19)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Jana Lipkę w Kobylanach 52.

Kuratorem jego ustanowiono Macieja Węgla w Kobylanach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. XVI.
Kraków, dnia 10 grudnia 1912.

L. cz. L. XII. 31/10 (12) (20)

Za umysłowo chorego uznano Tadeusza Pogorzelskiego w Krakowie.

Kuratorem jego ustanowiono dr. Dyonizego Pogorzelskiego, em. c. k. radcę Dworu w Krakowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. XII.
Kraków, dnia 23 listopada 1912.

L. cz. P. 325/12 (6) (42)

Edykt

Za marnotrawną uznano Eudokię z Krysów Pona w Chocimierzu.

Kuratorem jej ustanowiono Wasyla Pona, syna Hrycia w Chocimierzu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Tłumacz, dnia 27 października 1912.

L. cz. L. 12 12, P. 135/12 (72)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Ignacego Pindurę ze Skawiny.

Kuratorem jego ustanowiono Jana Pabiana, sierż. straży pożarn. w Krakowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Skawina, dnia 7 grudnia 1912.

L. cz. P. 145/12 (5). (16440)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Jakowa Mociucha, s. Procia w Miłowaniu.

Kuratorem jego ustanowiono Nykołę Czabana, s Michała w Miłowaniu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Tyśmienica, dnia 26 października 1912.

L. cz. L. 6/12 (6). (63)

Edykt.

Emilia Wojakowska, ze Zręczyc, z powodu osłabienia umysłowego oddana została pod kuratelę p. Franciszka Wojakowskiego, profesora gimnazyajnego w Trembowli.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Dobczyce, dnia 30 listopada 1912.

L. cz. L. VI. 14 12 (5). P. VI. 157 12 (1). (16456)

Za umysłowo chorego uznano Mojżesza Neumana w Kołaczycach.

Kuratorem jego ustanowiono Józefa Buzkosza w Kołaczycach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Jasło, dnia 11 grudnia 1912.

L. cz. L. I. 9/12. (36)

Edykt.

Franciszek Franos, z Białego Dunajca, oddany został pod kuratelę z powodu marnotrawstwa.

Kuratorem jego ustanowiony został Maciej Skupień z Białego Dunajca.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Nowy Targ, dnia 29 września 1912.

L. cz. L. VIII. 23/13. (35)
Jędrzej Łapka z Bukowiny oddany został pod kuratelę z powodu marnotrastwa.
Kuratorem jego ustanowiony został Józef Stokfisz z Bukowiny.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Nowy Targ, dnia 9 października 1912.

L. cz. A. I. 88/12. (6). (34)
Jędrzej Czyszczoń, syn Franciszka z Pyzówki, oddany został pod kuratelę z powodu niedołęstwa umysłowego.
Kuratorem jego ustanowiony został Wojciech Wiaszczak w Pyzówce.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Nowy Targ, dnia 30 sierpnia 1912.

Firmy.

G. Zl. Firm. 456/12 Ges 97. (15436 1—3)
Eintragung der Zweigniederlassung einer Geselschaftfirma.
Sitz der Firma: Wsetin in Mähren.
Firmawortlaut: Brüder Bubela in Wsetin Bratri Bubelove na Vsetine.
Betriebsgegenstand: Erzeugung und Handel mit Bauholz und Brettern.
Gesellschaftsform: eine offene Gesellschaft.
Persönlich haftende Gesellschafter (G) Josef Bubela, Barbara Bubelowa.
Zweigniederlassung (Zw. N.) in Czorsztyn Bezirk Nowy Targ in Galizien der bestehenden Hauptniederlassung in Wsetin.
Firmazeichung (G. Z.): p. pa. Bratri Bubelove' oder p. pa. Brüder Bubela unterzeichnet einer der Prokuristen.
Prokura erteilt: den H. Karl Bubela jun. Andreas (Indrich) Bubela und Victor Bubela Söhne des Gesells. Karl und den HH. Josef Bubela jun. und Gustav Bubela Söhne der Josef Bubela.
Datum der Eintragung: 5 December 1912.
K. k. Kreis als Handelsgericht, Abtheilung IV.
Nowy Sącz, am 9 November 1912.

L. cz. Firm 145 13. Stow. C. 14. (11)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.
Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Zurawno.
Brzmienie firmy: Bank zaliczkowy „Merkur" stowarz. zarej.z o gr. poręką w Żurawnie.
Wskutek rozwiązania stowarzyszenia przeszło stowarzyszenie w stan likwidacyi.
Likwidatorami tej firmy są byli członkowie Dyrekcyi, a to: Efroim Gelbard w Żurawnie, Salomon Hauptman we Lwowie, Israel Dicker w Żurawnie.
Likwidatorowie ci wspólnie zastępują firmę.
Podpisywać będą firmę w ten sposób, że do firmy dotychczasowej, obecnie likwidacyjną nazywać się mającej przydadzą swe nazwiska.
Data wpisu: 25 lipca 1912.
C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 17 lipca 1912.

L. cz. Firm 1219 12. Stow. III. 39. (48)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.
Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Rybna
Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Rybnej, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.
1. Członkowie dyrekcyi wystąpili: Kazimierz Mach, rolnik w Czułówku.
2. Członkowie dyrekcyi wybrani: Jan Feluś, gospodarz w Czułówku.
C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział III.
Kraków, dnia 3 grudnia 1912.

L. cz. Firm. 111/12 (14860)
Wykreślenie firmy.
Z rejestru handlowego dla stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych wykreślono:
Siedziba firmy: Rzeszów.
Brzmienie firmy: Związek szynkarzy w Rzeszowie, Spółka zarejestrowana z ograniczoną poręką.
A to skutkiem rozwiązania tej Spółki, która wogóle w życie nie weszła, na mocy uchwały na walnem zgromadzeniu członków tejże Spółki z dnia 30 grudnia 1909 powziętej.
Dzień wpisu 9 listopada 1912.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 9 listopada 1912.

L. cz. Firm 1063/12. Stow. I. 53. (9)
Ogłoszenie.
C. k. sąd obwodowy, jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż 23 grudnia 1912 wpisano do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie: „Towarzystwo zaliczkowe w Jaworowie", że na walnem zgromadzeniu członków stowarzyszenia odbytem 29 października 1912 uchwalono zmianę statutu, a w szczególności §§ 37 lit. e, 54 i 66 w podaniu i protokole bliżej określoną.
Przemyśl, 24 grudnia 1912.

L. cz. Firm 1232 12. Stow. III. 80. (49)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.
Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Kraków.
Brzmienie firmy: „Emunach" żydowska spółka wydawnicza w Krakowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.
1. Członkowie dyrekcyi wystąpili: Sina Aleksandrowicz, kupiec w Krakowie, dr. Hersch Syrop. adwokat w Nowym Sączu i dr. Samuel Wahrhaftig, adwokat w Krakowie.
2. Członkowie dyrekcyi wybrani: Dr. Szymon Feldblum, adwokat w Krakowie, dr. Maurycy Leser, kand. adw. w Krakowie, Izydor Broder, urzędnik bankowy w Krakowie.
Data wpisu: 5 grudnia 1912.
C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział III.
Kraków, dnia 2 grudnia 1912.

L. cz. Firm. 384/12 Stow. II. 93 (15021)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.
Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Zagórz.
Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Zagórzu, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.
1. Członek zarządu Jan Kmieć umarł, zaś ks. Jan Lewkowicz wystąpił.
2. Członkowie zarządu wybrani: Józef Górski, kierownik szkoły w Zagórzu, jako przewodniczący, Andrzej Krasowski, jako członek zarządu z Zagórza.
Data wpisu: 5 października 1912.
C. k. Sąd obwodowy. Oddział IV.
Sanok, dnia 5 października 1912.

L. cz. Firm. 446/12 pojed. II. 117 (7)
Wykreślenie firmy.
Z rejestru firm stowarzyszeń należy wykreślić:
Siedziba firmy: Horodenka.
Brzmienie firmy: Towarzystwo budowy tanich domów mieszkalnych dla urzędników w Horodence, Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.
Przedmiot przedsiębiorstwa: budowanie i nabywanie dla członków tanich domów mieszkalnych.
Z powodu rozwiązania Towarzystwa i ukończenia likwidacyi tegoż, skutkiem zrealizowania majątku i wypełnienia zobowiązań rozwiązanego Towarzystwa, w myśl uchwały walnego zgromadzenia z dnia 29 września 1912, wykreśleuie powyższej firmy z rejestru stowarzyszeń zarządza się.
Dzień wpisu: 26 października 1912.
C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy Oddział II.
Kołomyja, 26 października 1912.

G. Zl. Firm. 314/12 Ges. B. 66 (12)
Aenderungen und Zusätze zu bereits eingetragenen Firmen von Einzelkaufleuten und Gesellschaften.
Eingetragen wurde im Register Abt. B:
Sitz der Firma: Wien (Hauptniederlassung).
Firmawortlaut: Actiengesellschaft für Mühlen und Holzindustrie.
Zweigniederlassung: Synowódzko wyżne.
Eingetreten: als Mitglied des Verwaltungsrates Isidor Zuckermann, Konsulent in Wien; derselbe zeichnet die Firma mit einem einem zweiten Mitgliede des Verwaltungsrates, oder mit einem Prokuristen der Gesellschaft.
Gelösscht wurde das Mitglied des Verwaltungsrates Karl Reininger, infolge Ablebens.
Datum der Eintragung: 15 November 1912.
K. k. Kreisgericht, Abteilung IV.
Stryj, den 8 November 1912.

L. cz. Firm. 1176/12 oddz. C. I. 114 (52)
Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek.
Do rejestru C. wciągnięto co następuje:
Siedziba firmy: Kraków ul. św. Marka L. 6.
Brzmienie firmy: „Wapienniki pogorzyckie, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością";
po niemiecku: „Pogorzyceer Kalköfen, Gesellschaft mit beschränkter Haftung".
Kapitał zakładowy z 245.000 kor. podwyższono do 265.000 kor., z podwyżki 20 000 kor. wpłacono gotówką 8.500 koron.
Podpis firmy następuje w ten sposób, że zamiast dotychczasowego postanowienia, iż do podpisu Spółki potrzeba podpisu jednego zawiadowcy, nadal do oświadczeń woli zawiadowców imieniem Spółki potrzeba podpisu dwóch zawiadowców, względnie jednego zawiadowcy i zastępcy zawiadowcy, zamieszczonych pod stampilią „Wapienniki pogorzyckie, Spółka z ograniczoną poręką":
Wystąpili: zawiadowcy Spółki Józef Męciński i Onufry Rajmund Siekarski, oraz zastępca zawiadowcy dr. Maciej Mączyński.
Zawiadowcami ustanowiono: dr. Eugeniusza Kozierowskiego, lekarza w Krakowie, i Jana Mączyńskiego, właściciela dóbr w Siedliskach, a zastępcą zawiadowcy Onufrego Rajmunda Siekarskiego, c. k. radcę budownictwa w Krakowie.
Dzień wpisu: 12 października 1912.
C. k. Sąd krajowy, jako handlowy Oddział III.
Kraków, dnia 12 października 1912.

L. cz. Firm. 1210/12 oddz. A II 88 (51)
Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.
Do rejestru oddział A wciągnięto co następuje:
Siedziba firmy: Zabierzów.
Brzmienie firmy: Fabryka drutu i gwoździ drucianych Braci Kamsler; po niemiecku: Drath und Drathnägelfabrik Gebrüder Kamsler.
Przedmiot przedsiębiorstwa: Fabrykacya drutu i gwoździ drucianych, celem dalszej hurtownej odsprzedaży.
Forma spółki: jawna spółka handlowa.
Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Herman Kamsler, Jakób Kamsler, przemysłowy w Krakowie.
Do zastępstwa istniejącego zakładu głównego są uprawnieni: Każdy spólnik
Podpis firmy: Spólnicy podpisywać będą w ten sposób, iż jeden ze spólników, to jest Herman Kamsler lub Jakób Kamsler pod wpisanem lub wyciśniętem stampilią brzmieniem firmy po polsku: „Fabryka drutu i gwoździ drucianych Bracia Kamsler", względnie po niemiecku: „Draht- und Drahtnägelfabrik Gebrüder Kamsler", umieści swój podpis, a mianowicie Herman Kamsler w ten sposób, że wypisze własnorecznie: „H. Kamsler", a Jakób Kamsler w ten sposób, że wypisze własnoręcznie: „J. Kamsler".
Dzień wpisu: 6 listopad 1912.
C. k. Sąd krajowy, jako handlowy Oddział III.
Kraków, dnia 28 października 1912.

L. cz. Firm. 1148/12 Stow. III 15 (47)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm Stowarzyszeń.
Wpisano w rejestrze Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba Stowarzyszenia: Dobczyce.
Brzmienie firmy: Spółka mleczarska w Dobczycach, zarejestrowana z ograniczoną poręką.
Członkowie zarządu wystąpili: Jan Lichoniewicz, dotychczasowy kasyer.
Członkowie zarządu wybrani: Józef Pokrzywa, gospodarz w Nowej wsi, jako zastępca przewodn. zarządu.
Data wpisu: 13 października 1912.
C. k. Sąd krajowy. jako handlowy Oddział III.
Kraków, dnia 12 października 1912.

Ч. сп. Фірм. 315/12 Стов. Ц. 259 (13)
Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.
Вписано в реєстрі стоваришень зарибкових і господарских.
Осідок стоваришення: Завадів.
Фірма звучить: Господарско-торговельна Спілка „Поміч", стоваришене заресстроване з обмеженою порукою.
1. Члени дирекциї виступили: о. Петро Стернюк, Василь Леситин і Петро Лесития.
2. Члени дирекциї вибрані: 1. Василь Яцик справник, 2. Василь Пальчикевич касиер, 3. Петро Корінець книговодець, всі рільники зі Завадова.
Дата впису: 15 падолиста 1912.
Ц. к. Суд краєвий яко торговельний Відділ IV.
Стрий, дня 8 падолисеа 1912.

L. cz. Firm. 1110/12 (15019)
C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego dla Stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych przy firmie Towarzystwo handlowe i gospodarcze „Merkur" w Głogowie, Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, że na nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu członków, odbytem w dniu 3 listopada 1912 w miejsce ustępującego Samuela Goldmanna wybrano członkiem Dyrekcyi Abrahama Goldmanna, właściciela dóbr w Głogowie.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 9 listopada 1912.

L. cz. Firm. 263 12 Stow. I. 166 (15155)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm Stowarzyszeń.
Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Biała.
Brzmienie firmy: Powiatowe Towarzystwo zaliczkowe, Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.
1. Członkowie dyrekcyi wystąpili: Władysław Brodacki, dyrektor i Jan Patyński, zast pca dyrektora
2. Członkowie dyrekcyi wybrani dnia 18 października 1912: dr. Kazimierz Niżyński, urzędnik Banku krajowego w Białej, dyrektorem i Józef Skarbek, nauczyciel szkoły wydziałowej w Lipniku ul. Piescha zamieszkały, zastępcą dyrektora.
Data wpisu: 10 listopada 1912.
C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy Oddział II.
Wadowice, dnia 10 listopada 1912.

Spadki.

L. cz. A. VI. 11 12 (14) (16351 1—3)
Edykt
z wezwaniem nieznanych sądowi dziedziców.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI., w Tarnopolu ogłasza, że przypuszczalnie w r. 1909 w Tarnopolu zmarł Pinie Hirschhorn, żołnierz, bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.
Ponieważ sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysłuża prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując je wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego dr. Marienberg, adwokat w Tarnopolu kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzonym z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu jako bezdziedziczny.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Tarnopol, dnia 24 października 1912.

Amortyzacye.

L. cz. Dh. 3064 12. (66 1—3)
Edykt.
C. k. sąd powiatowy w Horodence ogłasza:
Na prośbę Mendla Reissa Rubina dozwolenem zostało tus. uchwałą z dnia 24 października 1912 l. cz. dh. 3064 wdrożenie postępowania amortyzacyjnego odnośnie do zaintabulowanych w stanie biernym realności lwh. 2880 gm. Horodenka Mendla Reissa Rubina w 104 144 częściach własnej wierzytelności, a mianowicie:
1. Wierzytelności w kwocie 250 złr. na rzecz Szmajego Feuera wpisanej na podstawie dokumentu kaucyjnego z daty 22 marca 1823.
2. Wierzytelności w kwocie 210 złr. z większej sumy 250 złr., tudzież kosztów sądowych 11 złr. 50 ct. na rzecz Szmajego Feuera wpisanej na podstawie tus. uchwały z 24 stycznia 1823 L. 57.
3. Wierzytelności w kwocie 240 złr. na rzecz Abrahama Sonnenfelda wpisanej na podstawie skryptu dłużnego z 22 sierpnia 1824.
Wzywa się zatem wszystkich, którzy do tych pretensyi podnoszą roszczenia, by takowe najpóźniej do 1 grudnia 1913 w tut. sądzie zgłosili, w przeciwnym bowiem razie po bezowocnym upływie tego terminu na ponowną prośbę petenta amortyzacya wpisów dla powyższych wierzytelności i ich wykreślenia dozwolonemi zostaną.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Horodenka, dnia 24 października 1012.

L. Tab. 325/12 (85 1—3)
Edykt.
1. W stanie biernym realności lwh. 79 ks. gr. gm. Przemyśl zaintabulowany został dnia 1 sierpnia 1850 r. na rzecz nieletniej Małki i Jenty Aberdamów w poz. 11 karty C. wskutek uchwały Magistratu z dnia 3 sierpnia 1850 C. 2481, na podstawie oświadczenia z dnia 29 lipca 1850 nadopiekuńczo zatwierdzonego obowiązek Goldy Aberdam do odpowiedniego stanowi wychowania i żywienia pozostałych przy niej nieletnich Machli i Jenty Aberdam, dzieci pozostałych po Chaimie Aberdamie, do dnia wyjścia ich zamąż, względni

uzyskania pełnoletności, tudzież obowiązek tejże Goldy Aberdam do wypłacenia każdej z wymienionych nieletnich w chwili wyjścia ich zamąż, względnie uzyskania pełnoletności po 100 złr. m. k. w gotówce.

2. W stanie biernym tej samej realności w 2/10 częściach niegdyś Chaima i Goldy Aberdamów własnych, zaprezentowana jest pod dniem 7-go września 1853 wskutek prośby Mojżesza Klugmana na rzecz tegoż Mojżesza Klugmana suma 100 złr. m. k.

Gdy od czasu wpisu tych ciężarów już więcej niż 50 lat upłynęło, a osoby uprawnione, z tych wprzód Małka Klugmann, są z miejsca pobytu niewiadome i nie mogą być odszukane, zaś w ciągu zwyż 50 letniego okresu czasu osoby te nic nie otrzymały, ani wogóle z praw swoich nie korzystały, przeto na żądanie Machli z Aberdamów Thuminowej i Jakóba Izaaka 2 im. Thumina, jako właścicieli lwh. 79 gm. Przemyśl, wdraża się amortyzacyę i wzywa się Małkę Aberdam, Jentę Aberdam i Mojżesza Klugmana, by w ciągu roku, t. j. do 15 kwietnia 1913, swe roszczenie w tutejszym sądzie zgłosili, gdyż w przeciwnym razie po upływie tego czasokresu na żądanie właścicieli powyższej realności orzeczoną będzie amortyzacya na wstępie orzeczonego podpisu hipotecznego i zarządzone zostanie wykreślenie tego wpisu.

O tem zawiadamia się: 1. Machlę z Aberdamów Thumin; 2. Izaaka Jakóba Thumina, do rąk adwokata dr. Probsteina w Przemyślu.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Przemńśl, dnia 16 marca 1912.

L. cz. T. 24/12 (6) (16267 1—3)

E d y k t.

Na żądanie Waśka Romana syna Hrycia z Beska wzywa się nieobecnego Jana Krupianika z Beska lat 57 liczącego oraz każdego, ktoby o jego życiu i miejscu pobytu miał jakąkolwiek wiadomocć, aby w przeciągu jednego roku od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w sądzie tut. się zgłosił lub też ustanowionemu dlań kuratorowi Bartłomiejowi Fidlerowi wójtowi z Beska dał o nim wiadomość, ileże po bezskutecznym upływie tego terminu nieobecny Jan Krupianik za zmarłego uznany będzie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 7 grudnia 1912.

L. cz. T. 20/12 (4) (16421 1—3)

Wdrożenie postępownia amortyzabyjnego.

Na wniosek Karoliny Dyduszyńskiej zam. Grenson wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionego weksla z daty Stryj 10 lutego 1912 na 8000 kor. opiewającego, płatnego w dniu 10 lutego 1913, a przez Konstancyę Barową i Stanisława Bara akceptowanego, zresztą niewypełnionego.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni po zapadłości, gdyż po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zosranie.

C. k. Sąd obwodowy. Oddział IV.
Stryj, 24 grudnia 1912.

L. cz. T. 37/12 (1) (16419 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Stanisława Szczepanowskiego wdraża się postępowanie celem amortyzacyi zagubionego blankietu wekslowego, zaopatrzonego podpisem Stanisława Szczepanowskiego jako akceptanta, opiewającego na 4500 kor. z datą płatności 15 stycznia 1913.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Sambor, dnia 5 grudnia 1912.

L. cz. T. 36/12 (1) (16418 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Piotra Petrymusza w Stryju wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla z daty Sambor dnia 26 września 1912 na sumę 100 kor. opiewającego za sześć miesięcy od daty wystawienia (t. j. dnia 26 marca 1913) płatnego, a przez Daniela Zagórskiego akceptowanego.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Sambor, dnia 4 grudnia 1912.

L. cz. T. 14/12 (1) (16425 1—3)

E d y k t.

Spółka pożyczkowa w Zborowie, stow. zarej. z ogran. poręką podało, że jej przed kilku dniami zginął z biura tejże Spółki weksel z daty Zborów 15 października 1911 na 2000 kor. opiewający, płatny 1 kwietnia 1912 roku, akceptowany przez Albę Perlmuttera, domicylowany u Samuela Maibluma w Brodach, wystawiony przez Natana Ochsa, a noszący żyra in bianco Nathana Ochsa, Salomona Teichberga, Mozesa Leiby Gottlieba i Spółkę pożyczkową w Zborowie, stow. zarej z ogr. poręką.

Wzywa się niniejszem posiadacza powyższego weksla, by do dni 45 od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu licząc weksel ten tutejszemu sądowi przedłożył, inaczej weksel ten za amortyzowany czyli nieistniejący uznany będzie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Złoczów, dnia 8 grudnia 1912.

L. cz. T. 112/12 (1) (16412 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. dr. Aleksandra Herbsta adwokata we Lwowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo wnioskodawcy zaginionego weksla, na którym data wystawienia nie była uwidoczniona, na kwotę 800 kor. opiewającego, w dniu 4 listopada 1912 płatnego, przez Saula Grünberga i Henię Grünbergową, właścicieli hotelu we Lwowie przy ulicy Rzeźnickiej, przyjętego przez Seidę Grossa wystawionego i przez tego in bianco żyrowanego.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni licząc od 5 listopada 1912 roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 19 września 1912.

L. cz. T. IV. 16/12 (3) (16 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Leopoldy Hoffmann z Tarnowa wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Towarzystwa zaliczkowego w Tarnowie Nr. 3912 na Leopoldę Hoffmann opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w 6 miesiącach, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznaue zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnów, 30 listopada 1912.

L. cz. T. IV. 19/12 (2) (15 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Agnieszki Gleskiej wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zgubionej książeczki wkładkowej Nr. 111.185 na kwotę 483 kor. 18 hal. na imię Agnieszki Gleskiej opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyzszego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnów, 30 listopada 1912.

DONIESIENIA PRYWATNE.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1 maja 1912 r.

według czasu średnio-europejskiego.

Przychodzą do Lwowa:

na dworzec główny:

Z Krakowa: **$2^{\underline{22}}$**, $5^{\underline{45}}$, 7^{25}, **8^{50}**, 10^{05}, 1^{10}*), **1^{30}**, **2^{00}**§), 0, $7^{\underline{25}}$†), **$8^{\underline{25}}$**, $9^{\underline{50}}$

*) z Tarnowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

†) z Mszany od 15 czerwca do 30 września włącznie codziennie.

Z Podwołoczysk: 7^{20}, 11^{30}, **1^{50}**§), **2^{15}**, 5^{30}, $10^{\underline{30}}$, $10^{\underline{48}}$†)

†) z Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Czerniowiec: **$12^{\underline{05}}$**, 5^{15}††), $5^{\underline{45}}$†), 7^{40}. $10^{\underline{25}}$*) **1^{55}**, 5^{52}, **$6^{\underline{26}}$**, $9^{\underline{34}}$

*) ze Stanisławowa. †) z Kołomyi. ††) z Chodorowa w każdy następny dzień po niedzieli i święcie.

Ze Stryja: 7^{28}, 11^{40}, 4^{25}, $6^{\underline{45}}$, $10^{\underline{19}}$§), $11^{\underline{00}}$

§) od 16 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta.

Ze Sambora: 7^{50}, 9^{55}, 2^{10}, $8^{\underline{30}}$

Ze Sokala: 7^{10}, 1^{25}, $7^{\underline{57}}$

Z Jaworowa: 8^{12}, 4^{20}

Z Podhajec: 11^{10}, $10^{\underline{20}}$

Ze Stojanowa: 10^{01}, $6^{\underline{30}}$

na dworzec „Lwów-Podzamcze“:

Z Podwołoczysk: 7^{01}, $11^{\underline{11}}$, **1^{36}***), **2^{00}**, 5^{10}, $10^{\underline{12}}$, $10^{\underline{31}}$†)

†) z Krasnego. *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Podhajec: 7^{26}*), 10^{49}, $6^{\underline{29}}$*), $10^{\underline{01}}$, $12^{\underline{00}}$§)

*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Ze Stojanowa: 9^{42}, $6^{\underline{11}}$.

na dworzec „Lwów-Łyczaków“:

Z Podhajec: 7^{08}*), 10^{31}, $6^{\underline{11}}$*) $9^{\underline{41}}$, $11^{\underline{43}}$§)

*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Odchodzą ze Lwowa:

z dworca głównego:

Do Krakowa: **$12^{\underline{35}}$**, $3^{\underline{40}}$, **8^{22}**, 8^{35}, **2^{05}**§), **2^{45}**, 3^{45}*), 5^{46}†), $6^{\underline{05}}$, **$7^{\underline{00}}$**, $7^{\underline{30}}$, $11^{\underline{10}}$

*) do Rzeszowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie. †) do Mszany.

Do Podwołoczysk: 6^{10}, 10^{35}, **2^{16}**§), **2^{27}**, 2^{50}†), $8^{\underline{40}}$, $11^{\underline{13}}$

†) do Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Czerniowiec: **$2^{\underline{50}}$**, $6^{\underline{10}}$, **9^{15}**, 9^{37}, **2^{25}**, 3^{05}*), $6^{\underline{28}}$†), $7^{\underline{58}}$††), $11^{\underline{00}}$

*) do Stanisławowa. †) do Kołomyi. ††) do Chodorowa w każdy poprzedzający dzień przed niedzielą i świętem.

Do Stryja: 6^{00}, 7^{30}, 10^{02}§), 1^{45}, $6^{\underline{50}}$, $11^{\underline{25}}$

§) od 16 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rzym. kat. święta.

Do Sambora: 6^{58}, 9^{05}, 3^{50}, $10^{\underline{56}}$

Do Sokala: 7^{35}, 2^{21}, $8^{\underline{00}}$, $11^{\underline{35}}$*)

*) do Rawy ruskiej (tylko w niedziele)

Do Jaworowa: 8^{40}, 5^{45}

Do Podhajec: $5^{\underline{55}}$, 4^{53}.

Do Stojanowa: 7^{55}, 5^{20}

z dworca „Lwów-Podzamcze“:

Do Podwołoczysk: 6^{25}, 10^{55}, **2^{29}***), **2^{42}**, 3^{07}†), $9^{\underline{01}}$, $11^{\underline{30}}$

†) do Krasnego, *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Podhajec: 6^{09}, 1^{21}*), 5^{15}, $10^{\underline{40}}$§)

*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Do Stojanowa: 8^{12}, 5^{38}.

z dworca „Lwów-Łyczaków“.

Do Podhajec: 6^{28}, 1^{40}*), 5^{36}, $10^{\underline{59}}$§)

*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

P o c i ą g i l o k a l n e.

na dworzec główny:

Z Brzuchowic: codziennie 6^{55}
codziennie: od 1 czerwca do 31 sierpnia 8^{29}, 11^{00}, 3^{42}, 5^{17}, $9^{\underline{30}}$
od 1 maja do 30 września $7^{\underline{43}}$
w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 czerwca do 31 sierpnia 1^{40}
od 1 maja do 31 maja 3^{42}, $9^{\underline{30}}$

Z Janowa:
codziennie: od 1 maja do 30 września 1^{11}, $9^{\underline{10}}$
w niedziele i święta rzym. kat. od 5 maja do 8 września $10^{\underline{10}}$

Z Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 12 maja do 8 września $9^{\underline{00}}$

Z Winnik: tylko w sobotę i niedzielę $12^{\underline{16}}$

z dworca głównego:

Do Brzuchowic: codziennie 6^{02}
codziennie: od 1 czerwca do 31 sierpnia 7^{22}, 10^{05}, 2^{35}, $6^{\underline{31}}$, $8^{\underline{35}}$
od 1 maja do 15 września 4^{21}
w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 czerwca do 31 sierpnia 12^{30}
od 1 maja do 31 maja 2^{35}, $8^{\underline{35}}$

Do Janowa:
codziennie: od 1 maja do 30 września 10^{15}, 3^{03}
w niedziele i święta rzym. kat. od 5 maja do 8 września 1^{26}

Do Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 12 maja do 8 września 2^{40}

UWAGA. Pociągi pospieszne wyróżniają się grubym drukiem. Godziny nocne od $6^{\underline{00}}$ wieczorem do $5^{\underline{59}}$ rano, są oznaczone podkreśleniem liczb minutowych.
Pociąg pospieszny, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 2^{16} po południu do Podwołoczysk, odjeżdża z peronu 2, schody II.
Pociąg osobowy, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 2^{50} po południu do Krasnego, odjeżdża z peronu położonego tuż za halą na wschód, wejście przez schody IV., peron 4.
Pociąg osobowy, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 2^{35} po południu do Brzuchowic, odjeżdża z peronu 3, schody III.

G. Z. 113.215/12. (84)

K. k. Nordbahndirektion.

Offertausschreibung.

Seitens der k. k. Nordbahndirektion gelangt die Lieferung des pro 1913 von Fall zu Fall sich ergebenden Bedarfes an Gussröhren für Gas- und Wasserleitungen nach deutschen u. Nordbahnnormale zur Vergebung.

Die Vergebung erfolgt auf Grund der seitens der Anbotsteller in den diesbezüglichen Tabellen I. u. II. einzusetzenden Einheitspreisen.

Die Offert u. Lieferungsbedingnisse, Normalpläne, Gewichtstabellen etz. soweit dieselben für die Rohrlieferung massgebend sind, erliegen zur Einsicht im Bureau III 5 (Abteilung für mechanische Einrichtungen) in Wien, II 2 Nordbahnstrasse 50, III. Stock, Tür 7 woselbst auch die seitens des Offerenten ausschliesslich zu benützenden Formulare für das Angebot und die Tabellen I. u. II. sowie die zu der letzteren gehörige Gewichtsberechnung ausgefolgt werden.

Diese Offertunterlagen sind vor Abgabe des Angebotes im genannten Bureau zum Zeichen der Kenntnisnahme von dem Offerenten zu fertigen.

Jedes Anbot ist mit den zwei vorgenannten entsprechend ausgefüllten und gefertigten Formularen und der zugehörigen ebenfalls gefertigten Gewichtsberechnung zu belegen.

Das so adjustierte, mit einer 1 K. Stempelmarke pro Bogen versehene und versiegelte Anbot, welches die Aufschrift „Offert betreffend die Rohrlieferung pro 1913“ tragen muss, ist bis längstens 21 Jänner 1913, 12 Uhr mittags beim Einreichungsprotokolle der k. k. Nordbahndirektion in Wien, II 2 Nordbahnstrasse 50 zu überreichen oder frankiert dahin abzusenden.

Die Erüffnung der eingelangten Anbote erfolgt am 22 Jänner 1913 um 10 Uhr vormittags und steht es den Offerenten frei. derselben beizuwohnen.

Die Anbotsteller bleiben vom Schlusse des Einreichungstermines bis zur Entscheidung über ihr Offert an dasselbe gebunden.

Von dem Erlage eines Vadiums wird abgesehen.

Die k. k. Nordbahndirektion behält sich das Recht vor über die Annahme oder Nichtannahme der eingelangten Anbote nach freiem Ermessen zu entscheiden oder eventuell auch sämtliche zurückzuweisen. Offerte, welche den Bestimmungen der Offertausschreibung bez. des Angebotformulares nicht zur Gänze entsprechen, werden als nicht eingelangt betrachtet.

Wien, im Jänner 1913.

Von der k. k. Nordbahndirektion.

PODRÓŻE NA CZASIE!

NA FRANCUSKĄ RIVIERĘ:

Co środy i niedzieli sezonowy Express z Podwołoczysk przez Lwów-Wiedeń do Nicei-Cannes. — — —

Odjazd ze Lwowa: Środa i niedziela o 2·45 po południu.

Przyjazd do Nicei: Piątek i wtorek o 1·14 po południu.

Oprócz tego codzienny Express: Wiedeń-Nicea. — — —

Cena: I. Klasa Lwów-Nicea	Koron	210·60
I. Klasa Lwów-Monaco	„	208·70
I. Klasa Lwów-Mentona	„	208·—
I. Klasa Lwów-San Remo . . .	„	205·70

Dopłata do Expresu ze Lwowa do powyższych stacyj wynosi K. 74·90.

Dopłata do Expresu z Wiednia do powyższych stacyj wynosi K. 53·10.

Cena biletów powrotnych Lwów-Nicea z ważnością 90 dni wynosi Klasą I. K. 423·40, II. K. 286·80, III. K. 185·40.

DO EGIPTU:

Odjazd ze Lwowa co środy o 7 wieczorem. — — — —

Przyjazd do Aleksandryi w poniedziałek o 2 po południu.

Cena Lwów-Wiedeń-Tryest-Aleksandrya I. Klasą K. 490·80, II. Klasą K. 338·80.

Cena Lwów-Wiedeń-Tryest-Aleksandrya i z powrotem I. Klasą K. 874·60, II. Klasą K. 602·50.

Ważność biletu powrotnego dwa miesiące.

Wszystkie bilety kolejowe, okrętowe i do wagonów sypialnych wydaje i wyjaśnień udziela — — — — — —

Biuro miastowe c. k. kolei państw.

we Lwowie, ulica Jagiellońska l. 3. — — —

Adres telegraficzny „Stadtbureau“. Telefon Nr. 234.

Dr. Stanisława Warmskiego

PRAWO KOBIET W PAŃSTWIE AUSTRYACKIEM

zbiór

Ustaw i rozporządzeń ustawodawstwa austr. dotyczących kobiet w porównaniu z prawem francuskiem i niemieckiem.

Do nabycia w biurze dzienników

Stan. Sokołowskiego we Lwowie, Jagiellońska l. 3.

Cena 1 kor. Z przesyłką pocztową 1 kor. 45 hal.

Telefon 234. Telefon 234.

Adres telegraficzny: „STADTBUREAU“.

Ważne dla wyjeżdżających.

BIURO MIASTOWE

c. k. kolei państwowych

we Lwowie, ul. Jagiellońska Nr. 3.

(Przedtem Pasaż Hausmana 3).

WYDAJE bilety zestawialne (Rundreise) do wszystkich miast w Europie z 60, 90, 120, dniową ważnością z opustem 20% we Włoszech, Francyi i Szwajcaryi, również bilety zestawialne w jednym kierunku do wszystkich zagranicznych miejscowości kąpielowych z ważnocią 45 dni.

Powyższe bilety mają to udogodnienie, iż przerywać można jazdę we wszystkich miejscowościach bez zgłaszania u naczelnika stacyi.

CELEM UNIKNIĘCIA ŚCISKU przy kasie na stacyi kolei i złodziei kieszonkowych, biuro sprzedaje także bez żadnej dopłaty t. j. w tej samej cenie co kasy kolejowe, zwykłe bilety jazdy tak zwane kartonowe w jednym kierunku, do wszystkich miejscowości w Galicyi, Bukowinie i do większych miast zagranicznych n. p. Wrocław, Poznań, Berlin, Kołobrzeg, Zoppoty, Frankfurt a/M., Bad Salzbrunn, Budapeszt, Abbazia, Wenecya, Medyolan, Nizza, Cannes, i t. p. Kartonowe bilety nabywać można także o jeden dzień wcześniej.

Uwzględnia się zniżki kolejowe, legitymacye urzędnicze i bilety wojskowe po za służbą.

ASYGNATY do wozów sypialnych »Europejskiego Towarzystwa międzynarodowego« do wszystkich pociągów w kraju i zagranicą, zamawiać można listownie albo telegraficznie. Przy zamówieniu należy podać dzień wyjazdu, numer pociągu i rodzaj miejsca, damskie czy też męskie i gdzie się wsiada.

KRYTYKA

Miesięcznik

poświęcony sprawom polityczno-społecznym nauce i sztuce

Wychodzi rok XIV. w Krakowie.

Wśród miesięczników polskich „KRYTYKA“ zajmuje stanowisko odrębne. Nie jest zbiorem artykułów, nie zacieśnia się w jednej dziedzinie pracy. Dążeniem jej: niepodległość i twórczość. W szeregu artykułów filozoficznych omawia najważniejsze kierunki filozofii współczesnej; dyskusye jakie „KRYTYKA“ przeprowadziła w sprawie filozofii monistycznej (Dr. Wróblewski — K. Bleszyński) lub filozófii Bergsona (Dr. Sobeski — J. Wł. Dawid) należą do najważniejszych, jakie u nas drukowano. Do niepodległości i twórczości dążąc „KRYTYKA“ stoi na stanowisku irredenty polskiej; z tego zakresu drukuje rozprawy Wł. Studnickiego, W. Feldmana, M. Sokolnickiego, Bol. Limanowskiego, L. Wasilewskiego etc. W każdym numerze obrazy współczesnej literatury polskiej i obcej, charakterystyki wybitnych artystów, sprawozdania ze scen polskich, wystawy szkół i książek. Do każdego numeru dołącza się reprodukcye wybitnych dzieł sztuki. — Nowele, poezye najwybitniejszych przedstawicieli młodszej literatury polskiej.

PRENUMERATA:

Rocznie	20 koron	20 marek	10·— rb.
Półrocznie	10 koron	10 marek	5·— rb.
Kwartalnie	5 koron	5 marek	2.50 rb.

Adres redakcyi: Kraków, ul. Staszica Nr. 3.

Na wszystkie bez wyjątku PISMA codzienne

miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE, ILLUSTRACYE ARTYSTYCZNE, MODY, ŻURNALE, przyjmuje prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na prowincyę po cenach redakcyjnych

Agencya dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego, Lwów, Jagiellońska 3.

Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.

„Meister der Farbe“

oryginalne reprodukcye międzynarodowych malarzy

kompletne roczniki 1906, 1908, 1909

poleca

po wyjątkowo niskich cenach

ST. SOKOLOWSKI Lwów, Jagiellońska 3.

OBWIESZCZENIE.

Podpisany zarządca masy konkursowej Abrahama Dawida Friedla i Chaji Mermelstein w Skolem podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w myśl uchwały Wydziału wierzycieli tejże masy sprzedane zostaną w drodze pisemnych ofert:

a) Skład towarów bławatnych opisany inwentarzem od poz. 1 do poz. 1868 i oszacowany na kwotę 74.629 kor. 40 hal., wraz z urządzeniem sklepowem od poz. 1 do poz. 29 oszacowanem na 1364 kor. 40 hal.

b) Ruchomości opisane inwentarzem od poz. 1 do poz. 135 a oszacowane na 3454 kor. 90 hal.

c) Pretensye książkowe obydwóch krydataryuszów wedle ksiąg handlowych tychże.

d) Pretensye książkowe krydataryuszki Chaji Mermelstein, wedle ksiąg handlowych tejże, — pod następującymi warunkami:

1. Oferty mają być wniesione do rąk podpisanego najpóźniej dnia 5 stycznia 1913 o godz. 10 przed południem.

2. Do oferty ma być dołączone jako wadyum do poz. a) 5000 kor., do poz. b) 300 kor., do poz. c) 500 kor., a do poz. d) 200 kor. w gotówce lub w pupilarnych papierach wartościowych.

3. Wydział wierzycieli zastrzega sobie prawo niezatwierdzenia żadnej z wniesionych ofert lub zatwierdzenia którejkolwiek oferty bez względu na wysokość ofiarowanej ceny.

4. W razie zatwierdzenia oferty powinien kupujący złożyć cenę kupna w przeciągu trzech dni od dnia zatwierdzenia gotowką do rąk podpisanego pod rygorem utraty wadyum na rzecz podpisanej masy konkursowej.

5. Podpisana masa konkursowa nie ręczy ani za jakość, ani za ilość sprzedać się mających towarów i ruchomości, ani też za należność i ściągalność pretensyi książkowych.

Interesenci mogą oglądać towary i ruchomości oraz przeglądać księgi podpisanej masy w dniach od 1 do 4 stycznia 1913 w czasie od godz. 10 do 12 przed południem.

W Skolem, dnia 31 grudnia 1912.

ISRAEL LEHRER
zarządca masy konkursowej Abrahama Dawida Friedlera i Chaji Mermelstein.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon 527.